

CZYNNIKI AUTONOMII KAPITUŁY WARMIŃSKIEJ  
W ŚREDNIOWIECZU

Treść: Wstęp. — 1. Niezależność kapituły wobec Zakonu Krzyżackiego. — 2. Uposażenie kapituły. — 3. Udział kapituły w wykonywaniu jurysdykcji świeckiej. — 4. Prawo kapituły do wyboru biskupa. — 5. Stosunek kapituły do biskupa. — 6. Udział kapituły w powoływaniu swoich członków. — 7. Statuty kapituły. — 8. Solidarność kapitulna. — Zakończenie. — *Zusammenfassung*.

## WSTĘP

Kapituła katedralna (*capitulum canonicorum cathedrale*) według Kodeksu Prawa Kanonicznego to kolegium duchownych, ustanowione przez kompetentną władzę kościelną w celu uświetnienia kultu Bożego w kościele katedralnym, wspomaganie biskupa radami zgodnie z przepisami prawa oraz zastępowania biskupa w rządach diecezją w razie zawakowania stolicy biskupiej. Ze względu na swą funkcję doradcą kapituła katedralna została przez prawodawcę kościelnego nazwana senatem i radą biskupa (*senatus et consilium Episcopi*)<sup>1</sup>. W kodeksowym prawie kanonicznym kapitułom katedralnym poświęcono stosunkowo dużo miejsca<sup>2</sup>.

W ostatnich czasach kapituły katedralne praktycznie straciły na znaczeniu. Przestały dostarczać biskupowi rad i pomocy w zarządzie diecezją, przeradzając się raczej w kolegium kapłanów zasłużonych dla diecezji. Nic więc dziwnego, że Sobór Watykański II postanowił, iż kapituły katedralne będą przystosowane do dzisiejszych wymagań<sup>3</sup>. Jednakże do czasu reformy kapituły te powinny zachować dotychczasowe kompetencje<sup>4</sup>. W związku z powołaniem w diecezjach w okresie posoborowym rad kapłańskich kapituły katedralne zostały pozbawione miana senatu biskupiego<sup>5</sup>.

Tego rodzaju dewaloryzacja kapituł katedralnych w czasach dzisiejszych nie może przesłonić faktu, że w historii Kościołów lokalnych odegrały one wielką rolę. Należy to stwierdzić szczególnie w odniesieniu do kapituł polskich.

Początków kapituł katedralnych w szerokim znaczeniu należy dopatrywać się już w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, mianowicie w pre-

<sup>1</sup> Kan. 391 § 1.

<sup>2</sup> Kan. 391—444.

<sup>3</sup> Conc. Vat. II: Decr. *Christus Dominus* de pastorali Episcoporum munere in Ecclesia, n. 27. AAS 58 (1966) 673.

<sup>4</sup> Paulus VI: Motu proprio *Ecclesiae Sanctae*, 6 VIII 1966, I, n. 17 § 2. AAS 58 (1966) 757.

<sup>5</sup> S. Congr. pro Clericis: Litterae circulares ad Praesides Conferentiarum Episcopaliū de Consiliis Presbyteralibus iuxta placita Congregationis Plenariae die 10 Octobris 1969 habitae, 11 IV 1970. AAS 62 (1970) 459.

zbiterium, które otaczało biskupa, wspomagało go w służbie Bożej i służyło mu radą. Piękne świadectwo tej wspólnoty kapłańskiej wystawił w swoich listach Św. Ignacy, biskup Antiochii (70—107). Kapłani zgrupowani przy biskupie w okresie poapostolskim — jak stwierdza św. Ignacy — to senat Boga, godna korona duchowa biskupa. Są oni złączeni z biskupem, jak struny z cytrą. Stanowią oni z biskupem i diakonami jedność doskonałą, tak że można ich przyrównać do jednego ołtarza. Są przykładem uległości i zgodności z wolą biskupa. Ze względu na ich godność pozostali członkowie gminy chrześcijańskiej powinni ich darzyć czcią i okazywać im posłuszeństwo<sup>6</sup>.

Począwszy od IV wieku spotykamy się z praktyką życia wspólnego duchownych, które przyjęło nazwę kanonicznego, a które dało okazję do nazywania członków wspólnoty kanonikami. Propagatorami tego życia byli Św. Euzebiusz z Vercelli (zm. 371) i Św. Augustyn (354—430)<sup>7</sup>. Na rozwinięcie i utrwalenie życia wspólnego duchownych w diecezji w dużej mierze wpłynął Św. Chrodegang, biskup Metz (742—766), który dla kleru swojego miasta ułożył specjalną regułę zobowiązującą do wspólnej modlitwy, wspólnego czytania Pisma św., mieszkania i stołu, do jednokowego ubioru<sup>8</sup>. Reguła ta, uzupełniona i udoskonalona przez Amalariusza z Metz (zm. ok. 850), przedłożona w imieniu cesarza Ludwika Pobożnego na synodzie w Akwizgranie w 816 r., który ją zatwierdził w roku następnym, rozpowszechniła się niemal w całej Europie i przez wiele lat była podstawą wspólnego życia kanoników<sup>9</sup>. Kiedy około XI wieku pojawili się tzw. kanonicy regularni (*canonici regulares*), prowadzący życie wspólne oparte na ślubach, kapłanów, którzy prowadzili życie wspólne, jednakże bez składania ślubów, zaczęto nazywać *canonici saeculares*. Od tych to kanoników świeckich wywodzą się kapituły katedralne.

Podstawą usamodzielnienia się kapituły był przede wszystkim majątek kapitulny, który został wydzielony z majątku diecezjalnego pod koniec XI wieku. Majątek ten z kolei został podzielony pomiędzy poszczególnych członków kapituły. Spowodowało to rozluźnienie życia wspólnego kanoników i powstanie specyficznej wspólnoty kapitulnej. Pozycja kapituł wzrosła z chwilą przyznania jej osobowości prawnej, dzięki której mogły one nabywać nowe i coraz szersze uprawnienia, a tym samym uniezależniać się od biskupa. Papież Mikołaj II na synodzie rzymskim w 1059 r., pragnąc utrzymać życie wspólne, postanowił: *Iuxta ecclesias, quibus ordinati sunt, sicut oportet religiosos clericos, simul manducant et dormiant et quidquid eis ab ecclesiis venerit, communiter habeant*<sup>10</sup>.

<sup>6</sup> Zob. Patres Apostolici. Wyd. F. X. Funk. Vol. I. Tubingae 1901 s. 213—295; Pisma Ojców Kościoła. Tłum. A. Lisiecki. T. I. Poznań 1924 s. 199—247; W. Wójcik: udział kapłanów w zarządzie Kościołem. *Ateneum Kapłańskie* 69 (1966) 210 n.; G. d'Ercole: Kolegia kapłańskie w Kościele pierwotnym. *Concilium. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny*. Wybór art. 1—10/1965—66. Poznań 1968 s. 568—576; J. Pascher: Biskup i prezbiterium. *Concilium*, jw. s. 107.

<sup>7</sup> Possidius, episc. Calamitensis: *Vita S. Augustini*, c. 5. PL 32, 37.

<sup>8</sup> Regula Chrodegangi episcopi Metensis. W: *Fontes iuris ecclesiastici antiqui et hodierni*. Wyd. F. Walter. Bonnæ 1862 s. 20—46; C. J. Hefele, H. Leclercq: *Histoire des conciles d'après les documents originaux*. T. IV, 1. Paris 1911 s. 20—25.

<sup>9</sup> PL 105, 815 n.; C. J. Hefele, jw. s. 9 n.; G. Morin: *Amalair de Metz*. W: *Dictionnaire de théologie catholique*. T. I. Paris 1923 kol. 933—934; J. Kłoczowski: *Vita communis kleru w XI—XII wieku*. *Roczniki Humanistyczne* 10 (1961) z. 2, s. 5—39.

<sup>10</sup> Mansi 19, 898.



Podobnie postanowiono na synodzie rzymskim w 1063 r.<sup>11</sup>. Sobór Laterański III w 1139 r. przekazał kapitułom katedralnym prawo wybierania biskupów<sup>12</sup>. W tym też czasie kapituły uzyskały prawo decydowania wspólnie z biskupem o przyjęciu nowych członków do ich grona. Wiek XIII i XIV to okres największego rozkwitu kapituł katedralnych. W tym czasie kapituły uzyskały pełną niezależność od swego biskupa, a nawet pewną przewagę, która ujawniła się w tym, że biskup podejmując ważniejsze akty jurysdykcyjne musiał zwracać się do kapituły z prośbą o wypowiedzenie się lub wyrażenie zgody, oraz w tym, że kandydatowi na biskupstwo narzucała kapitulacje wyborcze<sup>13</sup>.

Znaczenie kapituł katedralnych zmalało w Kościele po Soborze Trydenckim. Wprawdzie przysługiwało im w dalszym ciągu wiele uprawnień, jednakże zostały one w znacznym stopniu uzależnione od biskupa diecezjalnego, przez co straciły na samodzielności, podobnie jak i terenowi funkcjonariusze biskupa w tym czasie, np. archidiaconi i oficjałowie okręgowi. Było to wynikiem daleko posuniętej centralizacji władzy diecezjalnej<sup>14</sup>.

Polskie kapituły katedralne, ustanowione w następstwie normalnego funkcjonowania młodego Kościoła polskiego, wzorowały się na podobnych kapitułach zachodnioeuropejskich, które przyjęły regułę akwizgrańską. Potwierdzają to stare egzemplarze tej reguły, zachowane do naszych czasów w Krakowie i Gnieźnie, przywiezione do Polski zapewne przez legata Gwalona około 1103 r.<sup>15</sup>. Kapituły polskie, podobnie jak na Zachodzie, stopniowo zdobywały coraz to większe uprawnienia, tak że w XIV wieku wyrosły na samodzielne korporacje o własnych prawach i obowiązkach opartych na statutach. Zdobyły też dużą niezależność pod względem materialnym. Cieszyły się dużym autorytetem w życiu zarówno kościelnym, jak i publicznym. Przejawiały dużą samodzielność we własnej diecezji. Nie tylko sprawowały służbę Bożą w świątyni katedralnej, ale także były gospodarzem tej świątyni, kierowały szkolnictwem diecezjalnym, wspomagały biskupa w rządach diecezją, zastępowały biskupa w wielu czynnościach administracyjnych, a nawet występowały wobec biskupa z wnioskami, postulatami i interwencjami dotyczącymi spraw diecezji.

<sup>11</sup> C. 6 § 2, D. XXXII; Mansi 19, 1025.

<sup>12</sup> C. 35, D. LXIII; Conciliorum oecumenicorum decreta. Oprac. J. Alberigo i in, Bologna 1973<sup>9</sup> s. 203.

<sup>13</sup> Zob. A. Vetulani: Z dziejów strasburskiej kapituły katedralnej. W: Pamiętnik trzydziestolecia pracy naukowej prof. dra Przemysława Dąbkowskiego 1897—1927. Lwów 1927 s. 339—347; tenże: Le Grand Chapitre de Strasbourg (Des origines à la fin du XIII<sup>e</sup> siècle). Strasbourg 1927.

<sup>14</sup> Zob. A. Barbosa: De canonicis et dignitatibus aliisque beneficiariis eorumque officii in choro et capitulo. Venetiis 1641; D. Bouix: Tractatus de capitulis. Parisiis 1862; P. Schneider: Die bischöflichen Domkapitel, ihre Entwicklung und rechtliche Stellung im Organismus der Kirche. Mainz 1892; C. Dereine: Chanoines (des origines au XIII<sup>e</sup> siècle). W: Dictionnaire d'histoire et de géographie ecclésiastiques. T. XII. Paris 1950 kol. 325—405; H. Leclercq: Chapitres cathedrales. W: Dictionnaire d'archéologie chrétienne et de liturgie. T. III. Paris 1948 kol. 496—507; F. M. Cappello: Summa iuris canonici. Vol. I. Romae 1961<sup>6</sup> s. 397, nota 3; W. Plöchl: Geschichte des Kirchenrechts. Bd. I—V. Wien 1960—1970<sup>2</sup> (passim).

<sup>15</sup> Zob. J. Szymański: Krakowski rękopis reguły akwizgrańskiej z roku około 1103. *Studia Źródłoznawcze* 11 (1966) 39—52; T. Silnicki: Wpływy francuskie na polski Kościół w XI—XIII w. *Przegląd Teologiczny* 7 (1926) 55.



Szczególnie duże znaczenie w diecezji miała kapituła katedralna w okresie wakansu stolicy biskupiej (*sede vacante*) oraz w razie niemożności sprawowania rządów przez biskupa (*sede impedita*). Kapituły polskie zaczęły powołać tracię na swym znaczeniu — podobnie jak i kapituły zachodnioeuropejskie — po Soborze Trydenckim<sup>16</sup>.

Chyba najbardziej autonomiczny charakter spośród wszystkich kapituł katedralnych Polski średniowiecznej miała kapituła warmińska. Odegrała ona w Kościele warmińskim poważną rolę, o znaczeniu nie tylko kanonicznym i diecezjalnym, ale także politycznym i poniekąd ogólnopolskim, jeśli weźmiemy pod uwagę jej aktywny udział w rozwiązywaniu problemów warmińskich, zrodzonych w wyniku inkorporacji ziem pruskich do Korony.

Autonomia średniowiecznej kapituły warmińskiej to zagadnienie bardzo rozległe. W niniejszej pracy zostanie ono potraktowane jakby wstępnie. Zostaną w niej ukazane te elementy struktury prawno-organizacyjnej kapituły warmińskiej, które leżały u podstaw jej autonomii. Przez autonomię kapituły warmińskiej należy rozumieć nie jej suwerenność czy półsuwerenność polityczną, lecz jej jakby dojrzałą i pełną osobowość prawną, jej samostanowienie w sprawach wewnętrznych przewidzianych prawem lub uregulowanych zwyczajem bądź tradycją i niezależność od wpływów zewnętrznych. Autonomia kapituły warmińskiej to również jej aktywna postawa zewnętrzna zmierzająca do obrony przysługujących jej praw i swobód.

Średniowieczna kapituła warmińska jest dobrze znana historykom zajmującym się nie tylko Kościołem warmińskim, ale i dziejami Polski Północnej, jako że pozycja jej w dawnym życiu społecznym Warmii była znaczna. Dlatego poświęcono jej już wiele miejsca w naukowej literaturze historycznej. Na uwagę zasługuje praca doktorska Brunona Pottela, napisana na uniwersytecie królewieckim, obejmująca dzieje kapituły warmińskiej od jej powstania do 1427 r.<sup>17</sup> Szczegółowe zagadnienia dotyczące tej kapituły poruszają inni historycy niemieccy<sup>18</sup>. Mamy też

<sup>16</sup> Zob. S. Zachorowski: *Rozwój i ustrój kapituł polskich w wiekach średnich*. Kraków 1912; S. Librowski: *Kapituła katedralna wrocławska. Zarys dziejów i organizacji*. Warszawa 1948; W. Abraham: *Organizacja Kościoła w Polsce do połowy wieku XII*. Poznań 1962<sup>3</sup> s. 174—187; J. Szymański: *Z zagadnień vitae canonicae w Polsce XII—XIII wieku*. *Roczniki Teol.-Kan.* 10 (1963) z. 4, s. 143—152; *Kościół w Polsce*. Praca zbiorowa pod red. J. Kłoczowskiego. T. I—II. Kraków 1966—1969 (passim); *Historia Kościoła w Polsce*. Praca zbiorowa pod red. B. Kumora i Z. Obertyńskiego. T. I, 1—2. Poznań 1974 (passim).

<sup>17</sup> B. Pottel: *Das Domkapitel von Ermland im Mittelalter*. Ein Beitrag zur Verfassungs- und Verwaltungsgeschichte der deutschen Domkapitel, insbesondere des deutschen Ordensstaates in Preussen. Borna-Leipzig 1911.

<sup>18</sup> A. Thiel: *De capituli cathedralis Varmiensis primordiis dissertatio*. W: *Index lectionum in Lyceo Regio Hosiano Brunsbergensi per aetatem anni 1858, a die 12 Aprilis instituendarum*. Brunsbergae (b.r.); A. Eichhorn: *Geschichte der ermländischen Bischofswahlen*. *Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands* (= *ZGAE*) 1 (1860) 93—190, 269—383, 460—600; tenże: *Die Prälaten des ermländischen Domkapitels*. *ZGAE* 3 (1866) 305—397, 529—643; V. Röhrich: *Das Bündnis des ermländischen Domkapitels mit dem preussischen Bunde vom 14 Februar 1454*. *ZGAE* 11 (1897) 118—132; H. Schmauch: *Das Präsentationsrecht des Polenkönigs für die Frauenburger Dompropstei*. *ZGAE* 26 (1938) 95—104; tenże: *Die kirchenpolitischen Beziehungen des Fürstbistums Ermland zu Polen*. *ZGAE* 26 (1938) 271—337; E. Brachvogel: *Des Copernicus Dienst im Dom zu Frauenburg*. *ZGAE* 27 (1942) 568—591; G. Matern: *Die kirchlichen Verhältnisse im Ermland während des späten Mittelalters*. Paderborn 1953.



kilka polskich prac poświęconych tym zagadnieniom<sup>19</sup>. Bogata jest polska literatura historiograficzno-polityczna dotycząca polskich ziem północnych<sup>20</sup>.

## 1. NIEZALEŻNOŚĆ KAPITUŁY WOBEC ZAKONU KRZYŻACKIEGO

Erygowanie kapituły warmińskiej w nowo utworzonej diecezji warmińskiej (1243) było poprzedzone wybudowaniem katedry. Pierwszy biskup warmiński, Anzelm, jako stolicę diecezji i miejsce budowy katedry obrał Braniewo. O zamiarze zbudowania przez Anzelma katedry w Braniewie świadczy jego dokument z dnia 27 grudnia 1254 r.<sup>1</sup> Z dokumentu natomiast wystawionego dnia 27 stycznia 1264 r. wiadomo, że już w 1260 r. w Braniewie była budowana katedra pod wezwaniem Św. Andrzeja Apostoła<sup>2</sup>. Jednakże Braniewo przez krótki tylko czas cieszyło się katedrą. Po zamieszkach spowodowanych powstaniem Prusów biskup Henryk Fleming (1278—1300) przeniósł siedzibę katedry do Fromborka, nazywanego wówczas — na cześć NMP — *Castrum Dominae Nostrae*. Już w 1288 r. istniała tu katedra pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP, o czym dowiadujemy się z dokumentu wystawionego dnia 2 września 1288 r.<sup>3</sup>

Dokument erygujący warmińską kapitułę katedralną został wystawiony przez biskupa Anzelma w czerwcu 1260 r. w Lidzbarku. Znamy jego treść, ponieważ znalazła się ona w dokumencie sporządzonym w Elblągu dnia 27 stycznia 1264 r., którego autoryzowana kopia zachowała się<sup>4</sup>. W tym drugim dokumencie została powtórzona w dosłownym brzmieniu treść dekretu erekcyjnego i zatwierdzona przez Anzelma jako legata papieskiego.

Biskup Anzelm erygując warmińską kapitułę katedralną przejawiał

<sup>19</sup> J. Obłąk: O początkach kapituły katedralnej na Warmii. *Warm. Wiad. Diec.* 16 (1961) nr 5, s. 8—25; tenże: Statuty warmińskiej kapituły katedralnej w rozwoju historycznym, tamże, s. 48—51; K. Górski: Zagadnienie wpływów leodyjskich w kapitule warmińskiej XV i XVI w. *Warm. Wiad. Diec.* 16 (1961) nr 5, s. 26—31; tenże: Objęcie kanonii we Fromborku przez Mikołaja Kopernika. *Zapiski Historyczne* 38 (1973) z. 3, s. 35—45; tenże: Łukasz Watzenrode. Życie i działalność polityczna (1447—1512). Wrocław 1973; H. Zins: W kręgu Mikołaja Kopernika. Lublin 1966; T. Pawluk: Warmińska kapituła katedralna a Mikołaj Kopernik. *Prawo Kan.* 17 (1974) nr 3—4, s. 3—22.

<sup>20</sup> Na uwagę zasługują m. in.: B. Leśnodorski: Dominium warmińskie (1243—1569). Poznań 1949; S. Sosin: Autonomia Prus Królewskich w ujęciu Gotfryda Lengnich. *Gdańskie Zeszyty Humanistyczne* 1 (1958) z. 1, s. 9—25; K. Górski: Monarchia polska a stany Prus Królewskich w II połowie XV wieku. W: *Prace z dziejów Polski feudalnej ofiarowane Romanowi Grodeckiemu w 70 rocznicę urodzin*. Warszawa 1960 s. 277—292; tenże: Zakon Krzyżacki a powstanie państwa pruskiego. Wrocław 1977; K. Górski, J. Mallek: Prusy Królewskie i Książęta w XV i XVI w. Cz. I (1466—1548). Toruń 1971; W. Odyniec: Dzieje Prus Królewskich 1454—1772. Zarys monograficzny. Warszawa 1972.

<sup>1</sup> Monumenta Historiae Warmiensis oder Quellensammlung zur Geschichte Ermlands (= MHW). Bd. I. Oprac. C. P. Woelky i J. M. Saage. Mainz 1860, Diplomata, n. 31, s. 62.

<sup>2</sup> Tamże, n. 43, s. 85—86.

<sup>3</sup> Tamże, n. 78, s. 133: „Quae tertia pars incipit a castro Dominae nostrae, ubi est Ecclesia Cathedralis”.

<sup>4</sup> Tamże, n. 48, s. 85—86. — Oryginał tego dokumentu do ostatniej wojny znajdował się w Archiwum Kapituły we Fromborku.



dużą mądrość polityczną, która korzystnie dla kapituły i całej Warmii owocowała w następnych wiekach. Aczkolwiek sam był członkiem Zakonu Niemieckiego, nie narzucił kanonikom warmińskim reguły tegoż Zakonu. Miało to decydujące znaczenie dla samodzielnego, politycznego i kulturalnego rozwoju biskupstwa warmińskiego<sup>5</sup>.

Jest rzeczą ciekawą, że Krzyżacy we wszystkich sąsiednich diecezjach, które powstały w tym samym czasie, co i diecezja warmińska, potrafili zapewnić sobie wpływy w kapitule. Nie udało się im tego osiągnąć w odniesieniu do kapituły warmińskiej. Regułę krzyżacką przyjęła kapituła chełmińska utworzona w 1251 r. Inkorporację tej kapituły do Zakonu Krzyżackiego aprobował dnia 1 lutego 1264 r. w Chełmży sam biskup Anzelm, jako legat Stolicy Apostolskiej<sup>6</sup>. Nie uważał za stosowne uczynić to samo w odniesieniu do swojej kapituły, choć mógł to łatwo uczynić we wspomnianym dokumencie z dnia 27 stycznia 1264 r., a więc wystawionym zaledwie parę dni wcześniej. Nieco później za przykładem kapituły chełmińskiej poszła kapituła pomezkańska przy katedrze w Kwidzynie<sup>7</sup> oraz sambijska przy katedrze w Królewcu<sup>8</sup>. Nic więc dziwnego, że kapituły inkorporowane do Zakonu Niemieckiego łatwo zostały opanowane przez Krzyżaków; przy pomocy tychże kapituł realizowali oni w różnej formie swój program polityczny. Tymczasem dzięki dalekowszocznej polityce Anzelma kapituła warmińska zachowała w państwie krzyżackim znaczną niezależność. Biskupstwa warmińskiego, nie licząc biskupa Anzelma, nigdy nie objął duchowny krzyżacki. Również członkami kapituły warmińskiej byli tylko duchowni świeccy, mimo że wielcy mistrzowie krzyżacy zabiegali w Rzymie o prawo prezentacji tych członków.

Fakt uniezależnienia się kapituły warmińskiej od Zakonu Krzyżackiego sprawił, że Warmia w wyniku pokoju toruńskiego w 1466 r. mogła być wcielona do Rzeczypospolitej, a w okresie reformacji nie została poddana sekularyzacji, jak inne ziemie pruskie<sup>9</sup>. Niezależność od państwa krzyżackiego była chyba podstawowym czynnikiem autonomii kapituły warmińskiej w średniowieczu.

## 2. UPOSAŻENIE KAPITUŁY

Uposażenie duchownych sprawujących urząd kościelny jest zjawiskiem znanym w Kościele od najdawniejszych czasów. Uposażenie to stanowiły ofiary wiernych, grunty, czy też specjalne dochody. Z czasem wspólny majątek kościelny zaczęto przydzielać określonym kościołom

<sup>5</sup> V. Röhrich: *Geschichte des Fürstbistums Ermland*. Braunsberg 1925 s. 17; A. Rogalski: *Kościół katolicki na Warmii i Mazurach*. Warszawa 1956 s. 51—52.

<sup>6</sup> *Urkundenbuch des Bisthums Culm*. H. I. Oprac. C. P. Woelky. Danzig 1884, n. 71, s. 48—49.

<sup>7</sup> *Codex Diplomaticus Prussicus*. Oprac. J. Voigt. Bd. I. Königsberg 1836, n. 171.

<sup>8</sup> *Urkundenbuch des Bisthums Samland*. Oprac. C. P. Woelky i H. Mendthal. H. I. Leipzig 1891, n. 139, 164; A. Gebser: *Geschichte der Domkirche zu Königsberg und des Bisthums Samland*. Bd. I. Königsberg 1835 s. 18 n.

<sup>9</sup> Zob. J. Obłak: *O początkach kapituły katedralnej na Warmii*, s. 11—15; T. Pawluk: *Anzelm — pierwszy biskup warmiński (1250—1278)*. *Warm. Wiad. Diec.* 33 (1978) 115—116.



z przeznaczeniem na utrzymanie duchownych. Podział wspólnego majątku kapitulnego na osobne prebendy kanonickie rozpoczął się w IX wieku, a dokonał się powszechnie w XI wieku. Był on nie tyle objawem rozluźnienia karność kościelnej i zaniku życia wspólnego wśród duchownych, co raczej skutecznym środkiem ratowania dóbr kościelnych przed sekularyzacją<sup>1</sup>.

Uposażenie warmińskiej kapituły katedralnej dokonało się według wzorów istniejących w tym czasie na Zachodzie. Dekret dotyczący uposażenia kapituły został wydany przez biskupa Anzelma — podobnie jak i dekret erekcyjny — w czerwcu 1260 r.<sup>2</sup> W dekreście tym biskup ogólnie zapewnił kapitule odpowiednie utrzymanie oraz pewną część ziemi. Konieczność uposażenia została uzasadniona znanym argumentem apostołskim: kto służy ołtarzowi, powinien z ołtarza żyć; ponadto uposażenie materialne wykluczy opieszałość kanoników w służbie Bożej i wzmocni ich zapał do prowadzenia świętego trybu życia.

W akcie nadania jest mowa o uposażeniu poszczególnych kanoników oraz o uposażeniu kapituły, jako osoby kolegialnej. Utworzonych zostało 16 prebend kanonickich. Każdy kanonik rezydujący przy katedrze miał otrzymywać dziesięcinę z 20 łanów, kanonik natomiast nie rezydujący — z 10 łanów. Wyższe dochody zostały zapewnione prałatom kapitulnym, ponieważ „więcej od innych mają troski, ciężaru i pracy”. Prepozyt miał prawo do dziesięciny ze 100 łanów, archidiacon — z 60, dziekan i scholastyk — z 50, kustosz — z 40. Nie ma w dokumencie wzmianki o kantorze; prawdopodobnie powołano go nieco później<sup>3</sup>.

Biskup Anzelm zdawał sobie sprawę z tego, że ziemie diecezji warmińskiej w większej części nie zostały jeszcze zasiedlone i że wpłynie to na niskie faktycznie dochody członków kapituły. Dlatego zobowiązał się do uzupełnienia dochodów kapitulnych z mensy biskupiej, jak długo ziemie kapitulne nie zostaną w pełni zagospodarowane. Zaaapelował też do swoich następców na stolicy biskupiej, aby nie skąpili pomocy materialnej potrzebującym kanonikom.

Biskup uregulował też kilka szczegółowych kwestii związanych z uposażeniem kanoników. Między innymi postanowił, aby dochody z prebend wakujących były przeznaczone na wyrównanie dochodów z prebend mniejszych.

Ogólny majątek kapituły został w akcie nadania określony w sposób zarysowy. Miały go stanowić ziemie okolic Pieniężna, Braniewa i Wielawa. Kapitule także zostało przyznane prawo patronatu oraz prawo rozporządzania majątkiem parafialnym Braniewa. Szczegółowy opis ziem kapitulnych miał być dokonany w innych dokumentach.

Sprawą uposażenia kapituły biskup Anzelm zajął się ponownie w dokumencie z dnia 10 lipca 1277 r., wystawionym w Nowej Cerkwi na terenie diecezji wrocławskiej, gdzie przebywał po opuszczeniu Warmii na skutek powstania Prusów<sup>4</sup>. Dokument ten biskup wystawił w związku z zamierzonym powrotem na Warmię.

<sup>1</sup> Zob. P. Schneider, jw. s. 41; S. Zachorowski, jw. s. 37—50.

<sup>2</sup> Preussisches Urkundenbuch. Bd. I, 2. Oprac. A. Scraphim. Königsberg 1909, n. 107; J. Obłąk: O początkach kapituły katedralnej na Warmii, s. 15.

<sup>3</sup> Kantor kapituły warmińskiej jest wzmiankowany w dokumencie z 1278 r. MHW, I, Dipl. n. 54, s. 95.

<sup>4</sup> Preussisches Urkundenbuch, I, 2, n. 355.

W dokumencie z dnia 10 lipca 1277 r. Anzelm powagą legata Stolicy Apostolskiej potwierdził dotychczasowe nadania na rzecz kapituły warmińskiej. Jest tu mowa o nadaniu kapitule trzeciej części własności biskupstwa warmińskiego. Biskup wyraźnie zarządził: „darujemy i nadajemy im i ich następcom odtąd na zawsze hojnie trzecią część wszystkich dochodów naszego biskupstwa”. Nadanie obejmowało wszelkie korzyści i uprawnienia wynikające z posiadania ziemi. Biskup nie wykluczył, że w przyszłości, jeśli pozwolą na to zasoby kościelne, liczba kanoników będzie mogła być podwyższona do 24<sup>5</sup>.

Po śmierci biskupa Anzelma, która nastąpiła w 1278 r., kapituła warmińska wybrała *per viam compromissi* nowego biskupa w osobie Henryka Fleminga, prepozyta warmińskiego i sufragana w Ołomuńcu. Wybór został potwierdzony przez papieża Mikołaja III bullą z dnia 21 marca 1279 r.<sup>6</sup> Nowy biskup dekretem z dnia 24 czerwca 1279 r., wystawionym w Brnie na Morawach, potwierdził postanowienia swojego poprzednika dotyczące kapituły<sup>7</sup>. Mamy tu szczegółowe informacje co do granic kapitulnej części własności ziemskiej na Warmii oraz zapewnienie biskupa, że kapituła otrzyma nową ziemię, jeśli okaże się, iż dotychczasowe nadania nie stanowią trzeciej części własności biskupstwa.

Biskup Henryk zwolnił kanoników i ich ludzi od podatków i ciężarów społecznych. Wyjątek stanowiły prace konieczne do zabezpieczenia ziemi przed najazdami nieprzyjaciół. Biskup także zobowiązał się bronić interesów kapituły przy każdej okazji, wspomagając ją radą, pomocą i życzliwością przeciw jakimkolwiek napastnikom. Kapituła miała uczestniczyć w tym wszystkim, co biskup zyska dla „dobra, zaszczytu, pożytku, zapewnienia korzyści”<sup>8</sup>.

Materialne warunki kapituły uzyskały nową gwarancję w wyniku sądu polubownego, do jakiego doszło w związku ze sporem biskupa Henryka z kapitułą wkrótce po powrocie na Warmię z Moraw i Śląska. Kapituła miała pretensje do biskupa, że dobra jej nie stanowią przyznanej trzeciej części własności biskupstwa i że biskup ziemie kapitulne bez zgody kapituły nadaje swoim krewnym. Do rozstrzygnięcia sporu powołano sędziów polubownych w osobach: Chrystiana, prepozyta kapituły kwidzyńskiej, Henryka, kantora kwidzyńskiego, Aleksego, archidiacona włocławskiego i Wenera, kanonika chełmińskiego. Orzeczenie sądu polubownego, wydane dnia 2 września 1288 r. w Braniewie, było korzystne dla kapituły<sup>9</sup>. Potwierdzone zostało prawo kapituły do ziem rejonu Pieniężna oraz rozciągających się między Braniewem i Fromborkiem. Z tych ziem później utworzono dwie komory, pieniężnińską i fromborską. Ponieważ ziemie te nie stanowiły przysługującej kapitule trzeciej części własności biskupstwa, dlatego arbitrzy zalecili biskupowi powiększenie obszaru kapitulnego. W związku z tym zaleceniem kapituła po kilkudziesięciu latach, gdy nastały sprzyjające warunki, otrzymała na własność ziemie rejonu Olsztyna, z których powstała — trzecia z kolei — komora olsztyńska.

<sup>5</sup> Zob. J. Obłąk: O początkach kapituły katedralnej na Warmii, s. 18—20.

<sup>6</sup> MHW, II, n. 538, s. 567—568.

<sup>7</sup> Preussisches Urkundenbuch, I, 2, n. 372.

<sup>8</sup> B. Leśnodorski, jw. s. 7; J. Obłąk: O początkach kapituły katedralnej na Warmii, s. 21.

<sup>9</sup> Preussisches Urkundenbuch, I, 2, n. 528; MHW, I, Dipl. n. 78, s. 133—136.



Wraz ze zwiększeniem się obszaru ziemi kapitulnej i coraz to lepszym jej zagospodarowywaniem zwiększyły się dochody kapituły i poszczególnych jej członków. Początkowo należne jej dziesięciny były przekazywane w naturze. Od XV wieku zasadnicze uposażenie kanonicy otrzymywali w pieniądzach. Uposażenie dodatkowe było wypłacane w naturze artykułami pierwszej potrzeby, jak żywność, opał itp. Kanonikom przysługiwały przykatedralne domy mieszkalne, zwane kuriami, oraz folwarki (alodia). Pozycja materialna kapituły i jej członków pogarszała się na skutek pogarszania się ogólnej sytuacji gospodarczej Warmii w związku ze zniszczeniami, jakie były następstwem wojen i rozruchów. Kanonicy wzmocniali swoją pozycję materialną poprzez kumulację prebend<sup>10</sup>.

W związku z korzystnym rozwojem gospodarczym Warmii biskup Jan II Stryprock (1355—1373) postanowił zrealizować plany biskupa Anzelma co do zwiększenia prebend kanonickich do 24. W 1363 r. ustanowił 8 nowych prebend, jednakże nie mogły one zrównać się z 16 prebendami dotychczasowymi ze względu na szczupłe dochody. Kanonicy prebend mniejszych nigdy nie stali się pełnoprawnymi członkami kapituły. Mniejsze prebendy były niekiedy pomostem do prebend większych. Kanonicy prebend większych mogli wyręczać się w czynnościach kultu religijnego kanonikami prebend mniejszych, o ile ci byli prezbiterami<sup>11</sup>.

### 3. UDZIAŁ KAPITUŁY W WYKONYWANIU JURYSDYKCJI ŚWIECKIEJ

Już biskup Anzelm w akcie nadania z czerwca 1260 r. postanowił, że dobra ziemskie nadane kapitule warmińskiej będą stanowiły szczególną jej własność. Kapituła będzie z nich korzystać bez żadnych zastrzeżeń, z wszelkimi prawami i jurysdykcją. Była to zapowiedź jakby suwerenności kapituły w jej dobrach. Myśl Anzelma o suwerenności kapituły warmińskiej jaśniej wyraził jego następca, biskup Henryk Fleming, we wspomnianym wyżej dokumencie z dnia 24 czerwca 1279 r. W dokumencie tym znalazło się doniesie o skutkach postanowienie dotyczące wykonywania przez kapitułę w swoich dobrach uprawnień wynikających z jurysdykcji świeckiej. Biskup oświadczył, że pragnie, aby kanonicy warmińscy wraz ze swoją służbą, poddanymi i osadnikami na terenie swoich posiadłości byli wolni i niezależni od wszelkiej jurysdykcji świeckiej biskupa (*ab omni temporalis iurisdictione et iudicio*). Biskup nadał też kapitule na jej terenie przywilej własnego sądownictwa w sprawach spornych i karnych, gwarantując jednak pokrzywdzonym prawo apelacji do trybunału biskupiego.

Stosunek między kapitułą warmińską a biskupem warmińskim w zakresie spraw doczesnych został uregulowany podobnie, jak między tymże biskupem a Zakonem Krzyżackim. Przy tworzeniu diecezji warmińskiej Stolica Apostolska, traktując ziemie pruskie jako *proprietas Sancti Petri*, zagwarantowała Zakonowi 2/3 ziemi diecezji, ponieważ — jak oświadczył legat papieski Wilhelm — ponosi on cały ciężar nakładów i walk. Biskupowi natomiast została przyznana 1/3 część dóbr diecezji „nienaru-

<sup>10</sup> Zob. B. Pottel, jw. s. 14—19; H. Zins, jw. s. 229—233.

<sup>11</sup> Zob. MHW, II, n. 339, s. 348—349; n. 468, s. 473—474.



szczenie z wszelką jurysdykcją i prawem". Na obszarze należącym do Zakonu biskup miał sprawować jedynie jurysdykcję kościelną<sup>1</sup>.

Zachodzi jednak pytanie, jaki charakter z punktu widzenia politycznego miało terytorialne władztwo kapituły warmińskiej? Czy było ono państwem? Aby na to pytanie odpowiedzieć, trzeba najpierw określić polityczny charakter samego biskupstwa warmińskiego w części stanowiącej dominium biskupie.

Wielu historyków niemieckich, chcąc uwypuklić odrębność Warmii i jej luźne powiązanie z Polską, stawia biskupów warmińskich i Warmię biskupią pod względem politycznym na równi z wielkim mistrzem i Zakonem. Według nich biskupi warmińscy są niezależnymi władcami swego terytorium. Zakonowi przysługuje jedynie ograniczona opieka nad Warmią, związana zasadniczo z obronnością całego regionu pruskiego i polityką zagraniczną<sup>2</sup>. Inni znów uważają, że biskupi warmińscy prawnie byli udzielnymi władcami politycznymi, faktycznie jednak, w następstwie zabiegów zakonnych i w związku z wytworzoną sytuacją, podlegali wielkiemu mistrzowi<sup>3</sup>.

Zależność biskupów warmińskich od Zakonu uznaje również B. Leśnodorski, jednakże przyczyn tej zależności dopatruje się gdzie indziej<sup>4</sup>. Zakon od samego początku miał przewagę prawną nad Warmią biskupią, ponieważ na jego korzyść przemawiał przywilej cesarski z 1226 r., który zakładał budowę jednolitego państwa zakonnego; przemawiała też bulla papieska z 1243 r., która zlecała Zakonowi „misję dziejową” na terenach pruskich. „Biskupi zaś nie mogli — twierdzi B. Leśnodorski — nawet z racji podziału w roku 1243, przeciwstawić Zakonowi swego nieograniczonego i niezależnego od jego władzy zwierzchnictwa terytorialnego, do którego nie posiadali dostatecznych podstaw prawnych ani możliwości faktycznych... Ziemie posiadane przez biskupów stanowiły odrębne jednostki gospodarcze i prawne. Dążenia zaś biskupów warmińskich poszły po linii utrzymania na ich posiadłościach samodzielności i niezależności w zarządzie i sądownictwie, co wynikało zresztą już z tytułu samego posiadania gruntu”<sup>5</sup>.

Bp Jan Obłak natomiast swoje stanowisko w tej sprawie wyraził słowami:

„Niewątpliwie biskupstwo warmińskie nie tworzyło jakiegoś odrębnego księstwa i wchodziło w skład państwa krzyżackiego, któremu przysługiwała zwierzchność polityczna. Ale faktycznie było ono odrębną jednostką gospodarczą, admini-

<sup>1</sup> MHW, I, Dipl. n. 5, s. 7: „Preterea quia fratres predicti totum pondus expensarum et preliorum sustinent, et quia multis oportet eos infeudare terras, sic diuisimus terras Prusciae, ut siue unus fuerit Episcopus siue plures, fratres duas partes integre cum omni prouentu habeant, et Episcopus siue Episcopi terciam integre cum omni iurisdictione et iure. Saluis tamen Episcopo in duabus partibus fratribus illis omnibus que non possunt nisi per Episcopum exerceri”.

<sup>2</sup> Zob. J. Voigt: *Geschichte Preussens*. Bd. II. Königsberg 1827 s. 492—493; A. Eichhorn: *Geschichte der ermländischen Bischofswahlen*, s. 185—189; A. Thiel: *Beiträge zur Verfassungs- und Rechtsgeschichte des Fürstbistums Ermlands*. ZGAE 3 (1866) 664—665; V. Röhrich: *Geschichte des Fürstbistums Ermland*, s. 15; H. Schmauch: *Das staatsrechtliche Verhältnis des Ermlandes zu Polen*. *Altpreussische Forschungen* 11 (1934) 155—157.

<sup>3</sup> A. Werminghoff: *Verfassungsgeschichte der deutschen Kirche im Mittelalter*. Leipzig—Berlin 1913 s. 74.

<sup>4</sup> B. Leśnodorski, *iw*. s. 11—20.

<sup>5</sup> Tamże, s. 12—13.



stracyjną i prawną... Władza zwierzchnia Krzyżaków nad Warmią biskupią i kapitułą wyrażała się w tym, co zmierzało do zachowania jedności i całości państwa krzyżackiego”<sup>6</sup>.

Którąkolwiek przyjęlibyśmy opinię, musimy Warmii biskupiej, a konsekwentnie i Warmii kapitulnej, przyznać wyjątkową pozycję. Z pewnością skrajny jest pogląd, jakoby równouprawnienie cechowało nie tylko Zakon i Warmię biskupią, ale także Zakon i kapitułę warmińską<sup>7</sup>. Przyjęcie takiego poglądu musiałoby prowadzić do wniosku, że państwo zakonne było państwem związkowym, składającym się aż z 9 samodzielnych jednostek krajowych: z Zakonu, 4 biskupstw (warmińskiego, chełmińskiego, pomezańskiego i sambijskiego) i 4 władztw kapitulnych<sup>8</sup>. Są natomiast wszelkie podstawy prawne i faktyczne, aby stwierdzić, że kapituła warmińska w ciągu wieków wypracowała sobie i umocniła pozycję szczególną, nacechowaną dużą samodzielnością w zakresie bytu doczesnego — zarówno w odniesieniu do biskupa warmińskiego, jak i do Zakonu. Warmia kapitulna była czymś więcej niż terenem immunizowanym. Dlatego kapitułę warmińską widziano nie tylko w katedrze fromborskiej podczas służby Bożej i w kapitulniku na sesjach przewidzianych prawem kanonicznym i statutami, ale także w życiu publicznym i politycznym. Zwłaszcza na przełomie XV i XVI wieku, kiedy to królowie polscy zaczęli intensywniej realizować program integracji Warmii z Koroną, kapituła warmińska była korporacją dojrzałą, świadomą swoich praw i tradycji.

O niezależności terenów kapitulnych świadczą urzędy kapitulne o charakterze publicznym. Kapituła już w dokumencie wystawionym przez biskupa Henryka Fleminga dnia 24 czerwca 1279 r.<sup>9</sup> otrzymała przywilej własnego sądownictwa na swoim terenie, a w związku z tym prawo ustanawiania sędziego, zwanego wtedy wójtem. Wójt miał być mianowany przez prepozyta za zgodą większej i zdrowszej części kapituły; miało do niego należeć badanie i rozstrzyganie wszystkich spraw zdarzających się w okręgu kapitulnym, nie wyłączając spraw o przelanie krwi, i czynienie wszystkiego, co do sędziego należy. Kapituła posiadała urząd administratora. Jest o nim wzmianka już w dokumencie z 1359 r.<sup>10</sup> Rezydujący w zamku kapitulnym w Olsztynie administrował dobrami kapitulnymi i ludnością w nich pracującą. Do swej dyspozycji miał sołtysów i innych urzędników. Określał wysokość danin, pobierał czynsze i inne świadczenia, organizował obronność zamków, sprawował sądownictwo, zagospodarowywał grunty. Funkcję administratora kapituły warmińskiej przez pewien czas pełnił Mikołaj Kopernik<sup>11</sup>. Miała kapituła wizytatorów, którzy każdego roku kontrolowali funkcjonowanie gospodarki kapitulnej. Kancelarią kapituły, z której wychodziły pisma urzędowe, kierował kanclerz. Niektóre zachowane pisma kanclerskie kapituły świadczą o du-

<sup>6</sup> J. O b l ą k: O początkach kapituły katedralnej na Warmii, s. 24.

<sup>7</sup> Pogląd taki wyraził m. in. B. P o t t e l.

<sup>8</sup> V. R ö h r i c h: Ermland im dreizehnjährigen Städtekrige. ZGAE 11 (1897) 485.

<sup>9</sup> Preussisches Urkundenbuch, I, 2, n. 372.

<sup>10</sup> M H W, II, n. 286, s. 284.

<sup>11</sup> Zob. M. B i s k u p: Działalność publiczna Mikołaja Kopernika. Toruń 1971; tenże: Nowe materiały do działalności publicznej Mikołaja Kopernika z lat 1512—1537. Warszawa 1971; tenże: Mikołaja Kopernika: „Lokacje łąnów opuszczonych”. Olsztyn 1970; T. P a w l u k: Warmińska kapituła katedralna a Mikołaj Kopernik, s. 15.



zej znajomości zagadnień społeczno-politycznych w kapitule oraz o jej operatywności w różnych dziedzinach życia społecznego. O zorganizowanym życiu społecznym na terenie kapitulnym świadczą urzędy burgrabiów i wiele innych, przewidzianych w statutach.

Marcin Kromer, kanonik warmiński, a następnie koadiutor biskupa warmińskiego kardynała Stanisława Hozjusza (1570—1579) i biskup warmiński (1579—1589) — a więc dobrze znający sytuację polityczną Warmii — o biskupach warmińskich i kapitule warmińskiej tak napisał: „Biskupi wraz ze swymi kapitułami również posiadają swoje zamki, a także namiestników okręgów i brugrabiów oraz swoich sędziów, wójtów i urzędników miejskich. Mają i kanclerzy oraz urzędników do spraw kościelnych, tak biskup warmiński, jak chełmiński. Przysługuje im bowiem jurysdykcja zarówno kościelna jak i świecka, a wobec swych poddanych najwyższa władza... Biskup i kapituła na swych terytoriach posiadają władzę nad szlachtą i wolne sądownictwo, niezależne od jurysdyksji wszystkich urzędników królewskich”<sup>12</sup>.

#### 4. PRAWO KAPITUŁY DO WYBORU BISKUPA

Przez prawo kapituły warmińskiej do wyboru biskupa należy rozumieć prawo do kanonicznego wyznaczania kandydata na wakujący urząd biskupi, a nie prawo do nadawania urzędu biskupiego. Kandydat wyłoniony podczas kanonicznej elekcji otrzymywał *ius ad rem*, czyli prawo zwrócenia się do Stolicy Apostolskiej, z prośbą o nadanie urzędu biskupiego<sup>1</sup>.

Już papież Innocenty II na Soborze Laterańskim II w 1139 r. przyznał kapitułom prawo wyboru biskupów<sup>2</sup>. Elekcje kanoniczne miały wyeliminować czynnik świecki przy nadawaniu urzędu biskupiego. Wprawdzie konstytucja wspomnianego Soboru stanowiła, że kanonicy wybierają biskupa korzystając z rad *virorum religiosorum*, to jednak wyrażeniu temu starano się nadać mniejsze znaczenie. Sam Gracjan w komentarzu do tej konstytucji zauważa, że *virii religiosi* to pozostałe duchowieństwo diecezji, a Bernard z Pawii w traktacie *Summa de electione* stanął wyraźnie na stanowisku, że tylko kanonicy katedralni, jako osoba kolegialna, mają prawo wyboru biskupa<sup>3</sup>. Po tej linii szła praktyka Kurii rzymskiej, takie też stanowisko zajął Sobór Laterański IV w 1215 r.<sup>4</sup>

Kapituły katedralne dokonując wyboru biskupów nabierały nowego znaczenia, przede wszystkim z punktu widzenia politycznego, ponieważ panujący, dla których osoba elekta nie mogła być obojętna, zaczęli nawiązywać z nimi kontakty w związku z każdą elekcją, usiłując wpłynąć na jej wynik. Kapituły różnie reagowały na tego rodzaju usiłowania. Nierzadko wybór, po uprzednim dogadaniu się panującego z kapitułą, stawał się fikcją i formalnością .

<sup>12</sup> M. Kromer: Polska czyli o położeniu, ludności, obyczajach, urzędach i sprawach publicznych Królestwa Polskiego. Przetł. S. Kozickowski. Olsztyn 1977 s. 175.

<sup>1</sup> Zob. c. 9, X, I, 6.

<sup>2</sup> C. 35, D. LXIII.

<sup>3</sup> Zob. G. Below: Die Entstehung des ausschliesslichen Wahlrechts der Domkapitel. Leipzig 1883 s. 6—10; S. Zachorowski, jw. s. 233—237.

<sup>4</sup> Zob. c. 7—26, X, I, 6.



Z czasem Stolica Apostolska zaczęła ograniczać prawo kapituł do wyboru biskupów poprzez rezerwację prowizji na stolicie biskupiej. Motywy tego były różne; jednym z nich była chęć przeciwwstawienia się ingerencji władców świeckich w wewnętrzne sprawy Kościoła<sup>5</sup>. Początkowo rezerwacje dotyczyły określonych przypadków, ale już Klemens V w 1307 r. i Jan XXII (1316—1334) wydają konstytucje ogólne w tej sprawie<sup>6</sup>. Papieżowi były zarezerwowane biskupstwa, jeżeli zawakowały na skutek śmierci biskupa w Rzymie, zrzeczenia się lub złożenia z biskupstwa, nieważnej elekcji, odrzucenia postulacji, przeniesienia biskupa z jednej diecezji do drugiej, o ile miało miejsce *affectio papae*. Często jednak zdarzało się, że kapituły, mimo rezerwacji papieskiej, wybierały dalej biskupów, broniąc w ten sposób swoich dotychczasowych uprawnień. Papieże nie zawsze orzekali nieważność takich wyborów dokonywanych wbrew prawu powszechnemu. Niekiedy fakt, że elekt został jednomyślnie wybrany przez kapitułę sprawiał, iż papież udzielał konfirmacji<sup>7</sup>.

Mimo tendencji Stolicy Apostolskiej do opanowania obsady biskupstw w całym Kościele, niektórzy panujący zabiegali o przywileje w zakresie obsadzania biskupstw. W wielu przypadkach, w wyniku specjalnych zabiegów i wytworzonej sytuacji, udawało się im uzyskać od Stolicy Apostolskiej prawo nominowania biskupów.

Prawo kapituły warmińskiej do wyboru biskupa diecezjalnego zostało zagwarantowane przez Anzelma, pierwszego biskupa warmińskiego. Erygując w 1260 r. kapitułę biskup Anzelm zamieścił w dekrete przepis: *Sane Episcopum eligendi seu postulandi Canonici dictae ecclesiae liberam facultatem habeant secundum canonicas sanctiones*. Tęgo rodzaju statut był zgodny z ówczesnym prawem powszechnym Kościoła. Statut ten został zatwierdzony przez Anzelma jako legata Stolicy Apostolskiej<sup>8</sup>. Również w dekrete reorganizującym kapitułę warmińską, wystawionym dnia 10 lipca 1277 r. w Nowej Cerkwi, powagą biskupa warmińskiego i legata papieskiego zostało potwierdzone prawo kapituły do wybierania swoich biskupów<sup>9</sup>.

Wybór biskupa odbywał się zgodnie z przepisami prawa powszechnego. Po zawakowaniu stolicy biskupiej, np. na skutek śmierci biskupa, kapituła na nadzwyczajnej sesji najpierw ustalała termin wyborów, jednocześnie podejmując decyzje mające na celu zabezpieczenie dóbr biskupich. Zawiadomienie o terminie elekcji wysyłano prawdopodobnie także do nieobecnych członków kapituły, przynajmniej do znajdujących się w kraju, chociaż ich obecność do ważności wyboru nie była potrzebna, co wynika z dokumentacji wyboru biskupa Jordana w 1327 r.<sup>10</sup> Elekcja powinna była odbyć się w ciągu trzech miesięcy od zawakowania diecezji, w przeciwnym bowiem razie kapituła traciła prawo wyboru<sup>11</sup>. W wyborze

<sup>5</sup> Zob. B. Guillemain: *La politique bénéficiale du pape Benoit XII (1334—1342)*. Paris 1952.

<sup>6</sup> C. 4, I, 3, in *Extravag. comm.*; c. 3, III, 2, in *Extravag. comm.*

<sup>7</sup> J. Grzywacz: *Nominacja biskupów w Polsce przedrozbiorowej*. Lublin 1960 s. 27—29.

<sup>8</sup> MHW, I, Dipl. n. 48, s. 86.

<sup>9</sup> Preussisches Urkundenbuch, I, 2, n. 355.

<sup>10</sup> MHW, II, n. 551, s. 581: „...vocalis omnibus, qui debuerunt, voluerunt et potuerunt commode interesse”;

<sup>11</sup> C. 41, X, I, 6.



nie mógł brać udziału kanonik, który nie miał święceń przynajmniej subdiakonatu<sup>12</sup>. Głosu czynnego byli pozbawieni kanonicy zasuspendowani *ab officio* oraz ukarani interdyktem bądź ekskomuniką większą<sup>13</sup>, a także wybierający lub postulujący kandydata niegodnego<sup>14</sup>.

Prawo dekretałowe przewidywało trójaką formę wyboru biskupa: przez tajne głosowanie, akklamację i kompromis<sup>15</sup>. Tajne głosowanie (*per scrutinium*) odbywało się w obecności wszystkich kanoników, którzy mieli i mogli przybyć. Głosy oddane tajnie zbierali zaprzysiężeni skrutatorzy. Kanonicy nie mogący przybyć na sesję wyborczą mogli oddać swój głos przez innego kanonika (*per procuratorem*); w takim razie pełnomocnik oddawał swój głos i głos mocodawcy na upatrzonego kandydata, chyba że mocodawca szczegółowo określił innego kandydata<sup>16</sup>. Wybrany zostawał ten kandydat, za którym była większość głosów<sup>17</sup>. Wybór przez akklamację (*per quasi inspirationem*) polegał na jednomyślnym, bez uprzednich układów, wyborze tego samego kandydata przez wszystkich obecnych kanoników. Wybór w drodze kompromisu (*per compromissum*) miał miejsce wtedy, gdy wszyscy członkowie kapituły przelewali swe uprawnienia wyborcze na jednego lub więcej kompromisariuszy. Kapituła mogła kompromisariuszom postawić pewne warunki, które musieli spełnić. Wiadomo, że w drodze kompromisu w 1278 r. został wybrany drugi biskup warmiński, Henryk Fleming<sup>18</sup>.

Wybór pod sankcją nieważności należało przeprowadzić w sposób całkowicie wolny. Zwyczaj przeciwny nie mógł znieść tego rodzaju przepisu<sup>19</sup>. Dlatego ingerencja władzy świeckiej w sprawę wyboru sprawiała, że wybór ten był nieważny<sup>20</sup>.

O wyborze należało powiadomić elekta w ciągu 8 dni, chyba że zachodziła jakaś przeszkoda. Elekt zaś powinien był w ciągu miesiąca oświadczyć, czy wybór przyjmuje. Po wyrażeniu zgody trzeba było w ciągu trzech miesięcy postarać się o konfirmację wyboru<sup>21</sup>. Początkowo po konfirmację można było zwracać się do arcybiskupa, ale już w XIV wieku należało po nią udawać się osobiście lub przez upoważnioną osobę do Stolicy Apostolskiej<sup>22</sup>. Udzielenie konfirmacji było uzależnione od pozytywnego wyniku procesu informacyjnego dotyczącego osoby elekta<sup>23</sup>. Konfirmowany elekt zwracał się po sakrę biskupią za-

<sup>12</sup> C. 2, I, 6, in Clem.

<sup>13</sup> C. 16, 39, X, I, 6; c. un., III, 8, in VI<sup>o</sup>; c. 18, V, 11, in VI<sup>o</sup>. — Po wejściu w życie Konstytucji *Ad evitanda* Marcina V w 1418 r. tylko imiennie ekskomunikowani byli pozbawieni głosu czynnego. *Codicis Iuris Canonici fontes*. Vol. I. Oprac. P. Gasparrri. Romae 1923, n. 45.

<sup>14</sup> C. 7, X, I, 6; c. 37, I, 6, in VI<sup>o</sup>.

<sup>15</sup> C. 42, X, I, 6.

<sup>16</sup> F. Santi: *Praelectiones iuris canonici*. Lib. I. Ratisbonae 1886 s. 57—58.

<sup>17</sup> C. 42, X, I, 6: „Statuimus, ut, quum electio fuerit celebranda, praesentibus omnibus, qui debent, et volunt et possunt commode interesse, assumantur tres de collegio fide digni, qui secrete et sigillatim vota conctorum diligenter exquirant, et in scriptis redacta mox publicent in communi, nullo prorsus appellationis obstaculo interiecto, ut is collatione habita eligatur, in quem omnes, vel maior et sanior pars capituli consentit”. — Zob. F. Santi, jw. s. 59.

<sup>18</sup> MHW, II, n. 538, s. 567.

<sup>19</sup> C. 14, X, I, 6.

<sup>20</sup> C. 43, X, I, 6.

<sup>21</sup> C. 6, I, 6, in VI<sup>o</sup>.

<sup>22</sup> C. 44, X, I, 6; c. 2 § 5, I, 3, in Clem.

<sup>23</sup> Zob. J. Grzywacz, jw. s. 91—102.



zwyczaj do metropolity. Niekiedy specjalna dyspensa Stolicy Apostolskiej odwlekała moment przyjęcia sakry.

Elekci z dalszych regionów, tzn. spoza Italii, początkowo mogli już przed konfirmacją — zachowując zasadę *sede vacante nihil innovetur* — rządzić diecezją *in spiritualibus et temporalibus*, o ile byli wybrani *in concordia*<sup>24</sup>. Bonifacy VIII w Konstytucji *Iniunctae nobis* zarządził, że nikt nie może objąć rządów diecezjalnych, jeżeli nie posiada pisma papieskiego<sup>25</sup>.

Autonomiczne prawo kapituły warmińskiej do wyboru biskupa zostało nadwerżone dwoma układami zawartymi z królem polskim w 1479 i 1512 r. Na podstawie tych układów kapituła wybierała kandydata na biskupa spośród czterech swoich członków wskazanych przez króla<sup>26</sup>.

Władza kapituły w razie opróżnienia stolicy biskupiej dotyczyła nie tylko wyboru biskupa. Do niej należał zwyczajny zarząd diecezji<sup>27</sup>. Zarząd ten kapituła mogła sprawować kolegialnie bądź *per turnum*, bądź też przez obranego administratora. Dopiero Sobór Trydencki ograniczył pod tym względem władzę kapituły, nakazując w ciągu 8 dni od zawakowania diecezji wybrać wikariusza kapitulnego, niezależnego od kapituły po wyborze<sup>28</sup>. Wiemy, że po śmierci biskupa Fabiana Luzjańskiego w 1523 r. kapituła warmińska zarząd diecezji warmińskiej i dominium warmińskiego przekazała Mikołajowi Kopernikowi, który jako generalny administrator (*sede vacante ecclesiae Warmiensis administrator generalis*) rządził w imieniu kapituły ponad 8 miesięcy, do czasu objęcia diecezji przez biskupa Maurycego Ferbera<sup>29</sup>.

## 5. STOSUNEK KAPITUŁY DO BISKUPA

Wysoka pozycja kapituły w diecezji wynikała nie tylko z faktu, iż przysługiwało jej prawo wyboru biskupa i zarządu diecezji w razie jej zawakowania. Na mocy powszechnego prawa kanonicznego przysługiwało jej również prawo wyrażania zgody na niektóre ważniejsze posunięcia urzędowe biskupa. Biskup w niektórych sprawach był zobowiązany zwracać się do kapituły o wyrażenie zgody pod sankcją nieważności danego posunięcia, a niekiedy o wypowiedzenie się czyli wyrażenie opinii. Kapituła wyrażała swoją zgodę lub opinię kolegialnie, tzn. większością głosów.

Zwyczaj zwracania się biskupa do prezbiterów z prośbą o wyrażenie zdania w sprawach większej wagi sięga pierwszych wieków Kościoła. Np. biskup zasięgał opinii duchowieństwa, gdy dopuszczał kogoś do święceń, wydawał wyrok. Dlatego zespół prezbiterów otaczających biskupa nazywano senatem biskupim lub senatem kościelnym. Uprawnienia daw-

<sup>24</sup> C. 44 § 2, X, I, 6.

<sup>25</sup> C. 1, I, 3, in Extravag. comm.

<sup>26</sup> Zob. H. Schmauch: Die kirchenpolitischen Beziehungen des Fürstbistums Ermland zu Polen. ZGAE 26 (1937) 271—337.

<sup>27</sup> C. 11, 14, X, I, 33.

<sup>28</sup> Sess. XXIV, c. 16, de ref.

<sup>29</sup> Zob. M. Biskup: Działalność publiczna Mikołaja Kopernika, s. 59; tenże: Regesta Copernicana. Wrocław 1973, n. 250, 254.



nego prezbiterium przejęły kapituły katedralne, które pozostały przy biskupie.

Najczęściej biskup zwracał się po zgodę kapituły w sprawach majątkowych. Np. biskup nie mógł bez zgody kapituły dokonać alienacji majątku należącego do Kościoła lub kapituły<sup>1</sup>. Zgoda kapituły była potrzebna, gdy biskup w imieniu Kościoła zaciągał jakieś zobowiązanie, np. w związku z depozytem, poręczeniem, pożyczką<sup>2</sup>. Kapituła wyrażała zgodę, gdy biskup nadawał niektóre beneficja<sup>3</sup>, albo znosił lub łączył prebendy kanonickie z powodu ich szczupłości<sup>4</sup>. Aleksander III żądał, aby biskupi nie wymierzali kar *sine iudicio capituli*<sup>5</sup>; z czasem jednak zwyczaj przeciwny był tolerowany<sup>6</sup>.

Dzięki przekazom źródłowym wiemy, że kapituła warmińska już za rządów drugiego biskupa warmińskiego, Henryka Fleminga, prowadziła spór w związku z tym, że biskup ten bez jej zgody nadawał ziemie kapitulne swoim krewnym. Powołany w tej sprawie sąd polubowny dnia 2 września 1288 r. wydał wyrok przyznający rację kapitule<sup>7</sup>. Zatargi kapituły z biskupem w dziedzinie gospodarczej nie należały do rzadkości w czasach średniowiecznych.

Gdy chodziło o sprawy zwyczajne, dotyczące codziennego zarządu diecezją i które nie były w prawie uznane za *negotia gravissima*, biskup mógł załatwiać je bez zwracania się do kapituły po zgodę czy wyrażenie opinii. Kapituła jednak i w tych sprawach mogła zabierać głos z własnej inicjatywy. Poczynała się ona do obowiązków występowania wobec biskupa z różnymi postulatami i wnioskami dotyczącymi wszystkich spraw diecezji, choć najrealniejszą wydaje się jej rola w dziedzinie gospodarczej.

Z czasem kapituła warmińska, obawiając się naruszenia przez biskupów swego stanu posiadania, wprowadziła zwyczaj przedkładania biskupowi warmińskiemu do zaprzysiężenia przed objęciem diecezji tzw. artykułów wyborczych (*articuli iurati*)<sup>8</sup>. Zwyczaj taki wcześniej istniał na Zachodzie. Nie praktykowano go jednak — poza Warmią — w Polsce. Artykuły te miały na celu szczególnie uzależnienie elekta od kapituły w rządach na Warmii, utrzymanie zasady indygenatu pruskiego przy obsadzie urzędów miejscowych oraz spłatę długów zaciągniętych przez poprzedników<sup>9</sup>.

Kapituła warmińska po raz pierwszy przedłożyła artykuły wyborcze biskupowi Łukaszowi Watzenrodemu w 1489 r. Artykuły te nie były jeszcze w ścisłym znaczeniu wyborczymi, ponieważ kapituła nie zaprzysięgała ich przed wyborem biskupa i nie uzależniła wyboru od ich przyjęcia, lecz przedłożyła je przed objęciem rządów. W 7 artykułach kapituła prosiła biskupa, aby zechciał:

<sup>1</sup> C. 1, X, III, 10.

<sup>2</sup> C. 1, X, III, 16; c. 2, 4, X, III, 22.

<sup>3</sup> C. 6, X, III, 10.

<sup>4</sup> C. 33, III, 4, in VI<sup>o</sup>.

<sup>5</sup> C. 1, X, V, 31.

<sup>6</sup> C. 3, I, 4, in VI<sup>o</sup>.

<sup>7</sup> MHW, I, Dipl. n. 78, s. 133—136.

<sup>8</sup> Zob. J. Obłąk: Kapitularcje wyborcze biskupów warmińskich. *Studia Warm.* 12 (1975) 5—26.

<sup>9</sup> B. Leśnodorski, jw. s. 120, nota 59.



1) zachowywać i według możliwości bronić prawa, przywileje i zwyczaje swojej diecezji, jak również prawa swoich poddanych;

2) dostosować się do ostatniej woli i testamentu swojego poprzednika i wykonać zapis na rzecz diecezji i na cele pobożne;

3) udzielić któremuś prałatowi lub kanonikowi jurysdykcji nad chórzystami i duchownymi, aby przez to uniknąć wielu nieporozumień, skarg i zaniechań;

4) uczestniczyć, zgodnie z dawnym i chwalebny zwyczajem, w wydatkach na potrzeby katedry i diecezji; przy czym udział biskupa miał być dwa razy większy niż udział kapituły;

5) zgodzić się na zamieszkanie któregoś z kanoników, zgodnie z zatwierdzonym zwyczajem, w pałacu biskupim we Fromborku;

6) zachować nienaruszone, przejęte po poprzedniku, nieruchomości biskupie oraz strzec i konserwować ruchomości, zwłaszcza klejnoty i naczynia srebrne;

7) niczego nie czynić w trudniejszych i ważniejszych sprawach diecezji bez zapytania kapituły o zgodę lub radę<sup>10</sup>.

Treść powyższych artykułów świadczy wymownie o mocnej pozycji kapituły wobec biskupa. Wprowadzić biskup artykułów tych nie zaprzysiągł, jednakże na ogół pozytywnie ustosunkował się do nich podczas dyskusji z kanonikami<sup>11</sup>.

Artykuły wyborcze w ścisłym znaczeniu kapituła warmińska przedłożyła następcy biskupa Łukasza, Fabianowi Luzjańskiemu, w 1512 r. Przed elekcją kanonicy, uchwalivszy artykuły, podjęli zaprzysiężone zobowiązanie: „Jeśliby któryś z nas został wybrany na biskupa warmińskiego, to bez uciekania się do jakiegokolwiek postępu, fałszu czy jakiegóż intrygi i po wykluczeniu jakiegokolwiek wyjątku, zachowa i skutecznie wypełni to, co się zawiera we wszystkich i pojedynczych artykułach przez nas spisanych i zgodnie przez nas przyjętych i nie będzie się im wszystkim i poszczególnym sprzeciwiał bezpośrednio czy pośrednio pod żadnym pozorem czy wymysłem oraz, po dokonaniu już swojej elekcji, a przed intronizacją, wszystkie i poszczególne artykuły zatwierdzi, uzna, zaręczy i ponownie złoży tego rodzaju obietnicę”<sup>12</sup>. Elekt przedłożone mu artykuły pod przysięgą zobowiązał się wypełnić.

Z powyższego wynika, że kapituła warmińska nie przejawiała wobec biskupa jakiegoś kompleksu niższości, lecz — świadoma swej roli w diecezji — występowała jako partner, z którym należało się liczyć w życiu codziennym. Jednocześnie zaś stosunek kapituły do biskupa był kształtowany świadomością, że biskup i kanonicy stanowią jedno ciało, którego głową jest tenże biskup<sup>13</sup>. Dopiero po Soborze Trydenckim między biskupem a kapitułą stopniowo wytworzył się większy dystans.

<sup>10</sup> J. Obłąk: Kapitulacje wyborcze biskupów warmińskich, s. 12—13.

<sup>11</sup> Tamże, s. 13.

<sup>12</sup> Tamże, s. 13—14; M. Biskup: *Articuli iurati* biskupa warmińskiego Fabiana Luzjańskiego z r. 1512. *Rocznik Olsztynski* 10 (1972) 289—312.

<sup>13</sup> C. 4, X, III, 10: „Novit tuae discretionis prudentia, qualiter tu et fratres tui unum corpus sitis, ita, quod tu caput, et illi membra esse probantur. Unde non decet te omissis membris aliorum consilio in ecclesiae tuae negotiis uti, quum id non sit dubium et honestati tuae, et sanctorum Patrum institutionibus contraire”.



## 6. UDZIAŁ KAPITUŁY W POWOŁYWANIU SWOICH CZŁONKÓW

Prawo kapituły warmińskiej do powoływania swoich członków zostało zagwarantowane już w dekreście erekcyjnym kapituły, wystawionym przez biskupa Anzelma w 1260 r. W dekreście tym bowiem czytamy: *Ius vero eligendi in dicta ecclesia Praepositum, Decanum, Cantorem, Scholasticum, Custodem ac Canonicos, nobis et nostris successoribus una cum Capitulo retinemus*<sup>1</sup>. Prawo to, podobnie jak i inne prawa zawarte w tym dekreście, zostało potwierdzone przez Anzelma jako legata Stolicy Apostolskiej dekretem z dnia 27 stycznia 1264 r.<sup>2</sup>

Tak więc kapituła warmińska, jako kolegium, została upoważniona do udziału, na równi z każdorazowym biskupem warmińskim, w wyborze nie tylko kanoników, ale i prałatów tejże kapituły, czyli prepozyta, dziekana, kantora, scholastyka, kustosa. Jedynie nominacja archidiacona została zarezerwowana biskupowi<sup>3</sup>. Rezerwacja ta była uzasadniona tym, że archidiacon spełniał funkcję wikariusza generalnego biskupa, był urzędnikiem ściśle biskupim. Biskupowi zależało na tym, aby był on związany z jego osobą<sup>4</sup>.

Powyzszy statut o prawie kapituły do wyboru swoich członków został wprowadzony w życie jeszcze za biskupa Anzelma. Z dokumentu z dnia 10 lipca 1277 r. dowiadujemy się, że biskup — „zmuszony żyć na wygnaniu i na polskiej ziemi”, tj. na Śląsku — oraz Henryk Fleming, jedyny wówczas przedstawiciel kapituły warmińskiej, wybrali „mężów przezornych i poważnych” na nowych członków kapituły. Wszyscy nowi członkowie byli duchownymi świeckimi pracującymi w duszpasterstwie. Prepozytem kapituły został Henryk Fleming, dziekanem — Henryk z Keyow, kustoszem — Henryk z Nowej Cerkwi. Z dokumentu wynika, że kapituła została dopuszczona także do wyboru dwóch archidiakonów: Henryka z Teltz — archidiakona katedralnego i Lewolda z Battelowa — archidiakona Natangii<sup>5</sup>, która wymagała osobnej opieki kościelnej<sup>6</sup>. Przy pomocy odnowionej kapituły biskup, po powrocie na Warmię, miał odnowić diecezję.

Statut Anzelma stanowiący, że wybór kanoników i prałatów kapitulnych ma być dokonywany wspólnie przez biskupa i kapitułę, nie był nowością, lecz zgodny z powszechnym zwyczajem<sup>7</sup>. Zresztą sam biskup w dokumencie z 1277 r. stwierdził, że przyznaje kapitule prawa i przy-

<sup>1</sup> MIW, I, Dipl. n. 48, s. 86.

<sup>2</sup> Tamże: *Nos vero praesentes litteras ac ordinationem canonice ac rite factam ad instantiam dictorum Canonicorum auctoritate nostrae legationis de certa scientia confirmamus et praesentis scripti patrocinio communimus. Nulli ergo hominum liceat hanc paginam nostrae confirmationis infringere vel ei ausu temerario contraire*”.

<sup>3</sup> Tamże: „*Creandi autem et instituendi archidiaconum in ipsa ecclesia nobis et nostris successoribus facultatem specialiter reservando*”.

<sup>4</sup> Zob. Kościół w Polsce, I, s. 208.

<sup>5</sup> Preussisches Urkundenbuch, I, 2, n. 355; J. Obłak: O początkach kapituły katedralnej na Warmii, s. 18—19.

<sup>6</sup> O Natangii wspomina M. Kromer, jw. s. 175: „Jak mówią, lat temu dwieście jurysdykcji tegoż biskupstwa podlegały również Barcja i Natangia, po czym przeszło sześć tysięcy łanów wydartych zostało biskupowi warmińskiemu na skutek występnych knołów Krzyżaków”.

<sup>7</sup> Zob. A. Werminghoff, jw. s. 53; A. Hauck: Kirchengeschichte Deutschlands. Bd. V. Berlin 1958 s. 187—188.



wileje, które mają kanonicy miśnieńscy. S. Zachorowski jednak uważa, że w Polsce w XIII i XIV wieku obsadzanie kanonii nie było zgodne z praktyką powszechną; kanoników mianował sam biskup<sup>8</sup>.

Statut członka nie określał bliżej, jakie znaczenie miał mieć przy wyborach członków kapituły głos biskupa, a jakie głos kanoników. Musiało to w przyszłości doprowadzić do konfliktu między biskupem a kapitułą. Nieporozumienie na tym tle zrodziło się już za biskupa Henryka Fleminga. Miało ono swój epilog w wyroku sądu polubownego z dnia 2 września 1288 r., o którym już wyżej wspomniano. Być może, że biskup Henryk, idąc za przykładem biskupów polskich, których mógł poznać podczas pobytu na Śląsku, usiłował udziałowi biskupa przy powoływaniu nowych członków kapituły nadać decydujące znaczenie. W każdym bądź razie kapituła nie była zadowolona z przyznanej jej przez biskupa roli przy obsadzie kanonii. Spór rozstrzygnęli arbitrzy na korzyść kapituły. Wyrok w części dotyczącej tego sporu brzmiał: „Chcemy, żeby forma wyboru kanoników w Kościele warmińskim tak była zachowana: po zwołaniu nieobecnych znajdujących się na terenie Prus, jeśli by chcieli być obecni, kanonicy rezydujący wraz z biskupem, jeśli by chciał być obecny, wybierają kanoników na wakujące prebendy, tak jednak, że we wspomnianych wyborach wymieniony biskup będzie miał tylko jeden głos, jak każdy kanonik”<sup>9</sup>. Sentencja ta oznaczała, że decydujący wpływ na obsadzanie kanonii posiada kapituła. Biskupowi bowiem został przyznany tylko jeden głos przy obsadzie, a ponadto kapituła mogła wybrać nowego członka nawet wtedy, gdy biskup nie zechciał przybyć na sesję wyborczą. Znacznie to wzmocniło niezależność kapituły wobec biskupa.

Uprawnień kapituły w zakresie wyboru nowych jej członków nie mógł ograniczyć biskup. Mogła je jednak ograniczyć i faktycznie ograniczała *Stolica Apostolska*.

*Stolica Apostolska* mogła nadawać prebendy i godności na zasadzie przewencji (*iure praeventionis*), np. udzielając komuś *gratiam expectativam* na opróżnione beneficjum w najbliższym czasie, ubiegając w ten sposób zwyczajnego kolatora. Beneficjum niewakujące tylko papież mógł nadać<sup>10</sup>. Mógł papież wakujące beneficjum nadać swojemu kandydatowi, uprzedzając w czasie biskupa i kapitułę (*iure concursus*)<sup>11</sup>; obowiązywała wtedy zasada: *Qui prior in tempore, potior iure*<sup>12</sup>. Do papieża należało nadanie beneficjum, jeżeli niższy kolator nie obsadził go w przepisany czas (*iure devolutionis*); obsadzenie beneficjów powinno było odbyć się w ciągu trzech miesięcy<sup>13</sup>, mniejszych natomiast — a do takich należały kanonie — w ciągu sześciu miesięcy<sup>14</sup>.

<sup>8</sup> S. Zachorowski, jw. s. 96—97.

<sup>9</sup> MHW, I, Dipl. n. 78, s. 135: „Formam vero electionis Canonicorum in ecclesia Warmiensi taliter volumus observari, quod vocatis absentibus intra terram Prussiae positus, si adesse voluerint, Canonici residentes ad vacantes praebendas, una cum Episcopo, si adesse voluerit, Canonicos eligant: ita tamen, quod in dictis electionibus dictus dominus Episcopus, sicut alius Canonicus tantum habeat primam vocem”; J. Obłąk: O początkach kapituły katedralnej na Warmii, s. 24—25.

<sup>10</sup> C. 2, 14, III, 5, in VI<sup>o</sup>.

<sup>11</sup> C. 31, III, 5, in VI<sup>o</sup>.

<sup>12</sup> Reg. 54, R. J., in VI<sup>o</sup>.

<sup>13</sup> C. 41, X, I, 6.

<sup>14</sup> C. 2, 5, X, III, 8.



Najczęściej papież nadawał prebendę kanoniczną czy prałacką na zasadzie rezerwacji (*iure reservationis*). Rezerwacje mogły wynikać bądź z prawa powszechnego, bądź ze szczegółowych reguł Kancelarii Apostolskiej, które zatwierdzał każdorazowy papież<sup>16</sup>.

Na mocy prawa powszechnego papieżowi były zarezerwowane beneficja wakujące, np. z powodu śmierci, która nastąpiła w Rzymie lub miejscu sąsiadującym<sup>15</sup>. Nie było to jednak prawo bezwzględne; gdyby papież nie obsadził takiego beneficjum w ciągu miesiąca, mógł je nadać zwyczajny kolator<sup>17</sup>.

Gdy chodzi o reguły Kancelarii Apostolskiej, to pierwszy ich zbiór pochodzi z pierwszej połowy XIV wieku; pierwszym ich autorem miał być Jan XXII. Zwykło ich być 72. Reguła 9 dotyczyła nadań papieskich. Na mocy tej reguły zostały ustanowione tzw. miesiące papieskie (*menses papales*). Jeżeli beneficjum zawakowało w tych miesiącach, tylko Dataria Apostolska mogła je nadać, chyba że w tej sprawie był zawarty konkordat z danym państwem. Miesiącami papieskimi początkowo były: styczeń, luty, kwiecień, maj, lipiec, sierpień, październik i listopad. Biskupi jednak mogli uzyskać w Datarii Apostolskiej reskrypt, który stanowił, że miesiącami papieskimi były miesiące nieparzyste, miesiącami zaś biskupimi — miesiące parzyste. Taka właśnie była praktyka na Warmii na podstawie konkordatu z 1448 r.<sup>18</sup>, jak również w Koronie na mocy bulli *Romanus Pontifex* Leona X z dnia 1 lipca 1519 r. Spod reguły o miesiącach papieskich przy nadawaniu beneficjów byli wyjęci kardynałowie<sup>19</sup>. Na mocy prawa dekretałowego również legaci papiescy *a latere* mogli w swojej prowincji rezerwować nadawanie niektórych beneficjów<sup>20</sup>.

Od rezerwacji beneficjów należy odróżnić tzw. *affectio beneficiorum*. Miało ono miejsce wtedy, gdy papież na jakieś beneficjum *manus apposuit*, czyli jakimś posunięciem dał do zrozumienia, że tym razem sam chce zadysponować danym beneficjum. Tego rodzaju *affectio papae* sprawiło, że zwyczajni kolatorzy, ze względu na szacunek dla papieża, musieli powstrzymać się od obsadzenia beneficjum<sup>21</sup>.

Prawo kapituły do obsadzania kanonii z czasem zostało ograniczone przywilejami królewskimi uzyskiwanymi od Stolicy Apostolskiej. Przed tego rodzaju przywilejami kapituła warmińska usilnie broniła się. Dzięki jej stanowczej postawie za biskupa Franciszka Kuhschmaltza (1424—1457) anulowane zostało prawo do obsadzania dwóch kanonii warmińskich duchownymi krzyżackimi, jakie uzyskał od Stolicy Apostolskiej wielki mistrz krzyżacki Konrad von Erlichshausen<sup>22</sup>. Kapituła warmińskiej uda-

<sup>15</sup> Zob. E. Ottenthal: *Regulae Cancellariae Apostolicae. Die päpstlichen Kanzleiregeln von Johannes XXII bis Nicolaus V.* Innsbruck 1883.

<sup>16</sup> C. 34, III, 5, in VI<sup>o</sup>.

<sup>17</sup> C. 3, III, 5, in VI<sup>o</sup>.

<sup>18</sup> *Concordata inter Pontificem Nicolaum V et Imperatorem Fridericum III a. 1448 inita*. W: *Fontes iuris ecclesiastici antiqui et hodierni*, s. 112.

<sup>19</sup> *Regulae, ordinationes et constitutiones Cancellariae Apostolicae*. W: *Fontes iuris ecclesiastici antiqui et hodierni*, s. 486—488, § 9; J. B. Riganti: *Commentaria in regulas, constitutiones et ordinationes Cancellariae Apostolicae*. Coloniae 1751, ad Reg. IX, n. 153.

<sup>20</sup> C. 3, I, 30, in VI<sup>o</sup>.

<sup>21</sup> Zob. kan. 1435 § 1 n. 4; F. Santi, jw., III, s. 91—92.

<sup>22</sup> Zob. J. Voigt, jw., VIII, s. 155, 186—188; B. Pottel, jw. s. 27; H. Zins, jw. s. 224.



ło się zniweczyć zabiegi o prawo obsadzania kanonii warmińskich podejmowane przez królów Kazimierza Jagiellończyka, Jana Olbrachta i Aleksandra Jagiellończyka, a to dzięki operowaniu argumentem: *quod ecclesia Warmiensis per Sedem Apostolicam fundata sit et dotata ac eidem immediate subiecta quodque concordatis nationis Germaniae comprehendatur*<sup>23</sup>. Dopiero królowi Zygmuntowi I udało się uzyskać od papieża Leona X w 1513 r. przywilej obsadzania dwóch, a królowej Bonie od Klemensa VII w 1526 r. trzech kanonii warmińskich. W 1518 r. Zygmunt I uzyskał od Leona X przywilej patronatu nad prepozyturą warmińską<sup>24</sup>.

## 7. STATUTY KAPITUŁY

Przejawem autonomii każdej kapituły jest jej prawo do uchwalania statutów, według których powinna się rządzić i funkcjonować. Statuty kapitulne właściwie uchwalone i zatwierdzone przez biskupa posiadają moc prawa partykularnego<sup>1</sup>.

Pierwsze statuty warmińskiej kapituły katedralnej zawarte są w dokumentach urzędowych wystawionych przez pierwszego biskupa warmińskiego Anzelma. W dokumentach tych bowiem znajdujemy wiele przepisów określających zarówno strukturę prawno-administracyjną kapituły, jak i sposoby jej funkcjonowania. Szczególnie należy tu wymienić dekret z czerwca 1260 r. w sprawie uposażenia kapituły<sup>2</sup>.

Statuty Anzelma były zachowywane nieprzerwanie przeszło sto lat. Dopiero biskup Jan II Stryprock zwrócił się do papieża Grzegorza XI z prośbą o pozwolenie na zreformowanie statutów kapitulnych biskupa Anzelma.

Biskup Jan II Stryprock otrzymał od Grzegorza XI kilka pism będących odpowiedzią na jego prośby. W piśmie datowanym 25 lutego 1373 r. w Awinionie papież pozwolił biskupowi na uregulowanie w nowy sposób obowiązków chórowych kapituły według słusznego uznania, jednakże bez pomniejszania tych obowiązków<sup>3</sup>.

W innym piśmie papieskim, również datowanym 25 lutego 1373 r., biskup otrzymał pozwolenie na zreformowanie dotychczasowych statutów Anzelma. Papież jednak wyraźnie zazaczył, że zamiana statutów dotychczasowych na lepsze ma się odbyć za zgodą kapituły, a przynajmniej w większej i zdrowszej jej części<sup>4</sup>. S. Zachorowski utrzymuje, że

<sup>23</sup> H. Schmauch: Das Präsentationsrecht des Polenkönigs für die Frauenburger Dompropstei, s. 96—97, nota 9.

<sup>24</sup> Tamże, s. 102.

<sup>1</sup> Zob. kan. 410.

<sup>2</sup> Preussisches Urkundenbuch, I, 2, n. 107.

<sup>3</sup> Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimarum historiam illustrantia. Wyd. A. Theiner. T. I. Romae 1860, n. 923, s. 683: Nos cupientes, ut huiusmodi officium ad Dei laudem et gloriam inibi honeste et continue decantetur, tuis in hac parte supplicationibus inclinati, fraternitati tuae ordinandi et regulandi huiusmodi officium in dicta ecclesia, prout tibi expedire videbitur et iustum fuerit, non tamen illud diminuendo, sed potius augmentando, constitutionibus apostolicis ac statutis et consuetudinibus eiusdem ecclesiae contrariis iuramento, confirmatione apostolica vel quacunque firmitate alia roboratis non obstantibus quibuscumque, plenam et liberam concedimus auctoritate apostolica tenore praesentium facultatem"; MHW, II, n. 474, s. 481.

<sup>4</sup> Vetera monumenta Poloniae, I, n. 925, s. 685: „Exhibita siquidem nuper tua petitio continebat, quod olim bonae memoriae Anselmus Episcopus Warmiensis, pri-



w Polsce kapituły zdobyły samorząd i prawo wydawania statutów dopiero w XV wieku<sup>5</sup>.

Zaplanowaną przez biskupa Jana II reformę statutów kapitulnych przeprowadził biskup Henryk III Sorbom. Statuty zostały ogłoszone wspólnie z kapitułą dnia 23 stycznia 1384 r. Uchwalono 48 statutów, szczegółowo określających obowiązki członków kapituły i ich dochody<sup>6</sup>. Zatwierdził je papież Bonifacy IX dnia 13 listopada 1393 r., dodając statut 49, nakazujący prałatom i kanonikom prebend większych utrzymywanie wikariuszy, którzy by zastępowali ich w wykonywaniu czynności liturgicznych<sup>7</sup>.

Kapituła warmińska co jakiś czas uchwalała pewne poprawki do statutów kapitulnych. Na przestrzeni lat 1387—1423 było ich 51<sup>8</sup>. Dotyczyły one zazwyczaj spraw majątkowych. Były jednak i takie, które po dziś dzień nie straciły na swej aktualności; np. w 1421 r. powzięto uchwałę, że sprzedawcom nie wolno wykładać swoich towarów w kruhcie katedry i w innych świętych miejscach diecezji.

Nowe statuty kapituły warmińskiej zostały opublikowane za rządów biskupa Mikołaja Tungena. Było to między 1485 a 1489 rokiem<sup>9</sup>. Nowe statuty były szerzej rozbudowane. Było ich 67. Na uwagę zasługuje fakt, iż sankcjami obostrzono w nich obowiązek rezydencji i zmodyfikowano zasady udziału w dochodach.

Statuty kapituły warmińskiej uległy gruntownej reformie za rządów biskupa Maurycego Ferbera. Zostały one ogłoszone dnia 19 marca 1532 r. Ogółem było 69 statutów, które zgrupowano w rozdziały zatytułowane: o oficjach kościelnych (1—3), o kanonikach nowicjuszach (9—13), o rezydencji kanoników, ich prebendach i dystrybucjach (14—22), o nieobecności uprzywilejowanej (23—28), o kanoniku zmarłym (29—30), o kuriach i alodiach kanonickich (31—39), o testamentach (40—42), o koniach i poselstwach (43—46), o urzędnikach i ich funkcjach (47—54), o wizytacjach (55), o posiedzeniach i aktach kapitulnych (56—62), o czynszach (63), o wikariuszach i ich obowiązkach (64—68), o czytaniu statutów (69).

*mus fundator eiusdem ecclesiae, pro confirmatione status honoris et iurium ipsius ecclesiae, attentis et consideratis qualitatibus temporum, quae tunc erant, nonnulla utilia et salubria, quae, quocumque et qualiacumque fuerint, haberi volumus pro expressis praesentibus, statuit et etiam ordinavit, et quod propter mutationem et variationem temporum, quae secuta fuerunt et nunc sunt, huiusmodi ordinata et statuta possunt in melius commutari: Quare nobis humiliter supplicasti, ut pro bono dictae ecclesiae huiusmodi statuta et ordinata mutandi licentiam tibi concedere auctoritate apostolica dignaremur. Nos igitur cupientes statum eiusdem ecclesiae salubriter dirigi atque regi, gerentes quoque de tuae circumspectionis industria fiduciam in domino specialem, huiusmodi supplicationibus inclinati, fraternitati tuae huiusmodi statuta et ordinata in melius commutandi, ac eis addendi, detrahendi, necnon in praefata ecclesia aliqua de novo ordinandi et statuendi, prout expediens et utile dictae ecclesiae fuerit, de dilectorum filiorum Capituli eiusdem ecclesiae aut saltem maioris et sanioris partis eorum consilio et assensu, et alias secundum canonicas sanctiones, quibuscumque statutis et consuetudinibus eiusdem ecclesiae contrariis iuramento, confirmatione apostolica, vel quacumque alia firmitate roboratis non obstantibus, tenore praesentium concedimus facultatem"; MHW, II, n. 475, s. 481—482.*

<sup>5</sup> Zob. S. Zachorowski, jw. s. 179—185.

<sup>6</sup> MHW, V, n. 165, s. 119—127.

<sup>7</sup> Tamże, n. 280, s. 251—253.

<sup>8</sup> Tamże, n. 358, s. 323—344.

<sup>9</sup> MHW, IV, s. 246.



Statuty powyższe, niewiele zmienione, przetrwały prawie do końca XIX wieku<sup>10</sup>.

Kapituła uchwalając swoje statuty była związana przepisami prawa powszechnego. Statuty zatwierdzone przez biskupa nie mogły być bez jego zgody odwołane lub zmienione. Obowiązywała tu zasada: *Omnis res per quascumque causas nascitur, per easdem dissolvitur*<sup>11</sup>. Zgodnie z tą zasadą również statuty zatwierdzone przez Stolicę Apostolską *in forma specifica* nie mogły być odwołane przez kapitułę bez zgody tejże Stolicy. Dlatego biskup Jan II Stryprock musiał zwrócić się do Stolicy Apostolskiej po pozwolenie na zreformowanie statutów Anzelma; były one zatwierdzone przez Anzelma jako legata apostolskiego.

Statuty kapitulne były w wielkim poważaniu zarówno u kapituły, jak i u biskupa. Już biskup Anzelm w dokumencie z czerwca 1260 r., dotyczącym nadania dóbr kapitule, postanowił, że „biskup, skoro został konsekrowany, zanim będzie przyjęty przez swoją kapitułę ze czcią i uroczystością w wymienionym kościele katedralnym, oraz kanonik, zanim będzie mu wyznaczona stalla w chórze i miejsce w kapitule, złożą osobiście przysięgę, iż prawa, słuszne i zatwierdzone zwyczaje swojego kościoła zachowają według możliwości i dobrej wiary”<sup>12</sup>. W statutach z 1384 r. stwierdzono, że zostały one zaprzysiężone na świętą Ewangelię.

Średniowieczne statuty kapituły warmińskiej były wzorowane raczej na niemieckich statutach kapitulnych, zwłaszcza diecezji miśnieńskiej. W porównaniu ze statutami diecezji polskich wykazują pewne różnice. Dopiero po przyłączeniu Warmii do Korony zaznaczył się pewien wpływ polskiego ustawodawstwa<sup>13</sup>.

## 8. SOLIDARNOŚĆ KAPITULNA

Średniowieczna kapituła warmińska stanowiła korporację skonsolidowaną i solidarną. Złożyło się na to wiele faktów.

Konsolidację i solidarność kapituły warmińskiej ułatwiał fakt, że pod względem społecznym kapituła ta w ogromnej większości była mieszczańska, a nie szlachecka, jak to było w Koronie<sup>1</sup>. Np. w 1512 r. na ogólną liczbę 15 kanoników, aż 12 wywodziło się z mieszczaństwa, zwłaszcza z patrycjatu Gdańska, Torunia i Królewca<sup>2</sup>. Wspólna przynależność klasowa była czynnikiem jednoczącym i mobilizującym do zajmowania jednolitej postawy na zewnątrz i do obrony nabytych praw.

W średniowiecznej kapitule warmińskiej, w związku z pochodzeniem jej członków, widoczny był bardzo wyraźnie swoisty patriotyzm lokalny.

<sup>10</sup> Zob. J. Obłąk: Statuty warmińskiej kapituły katedralnej, s. 45—47.

<sup>11</sup> Reg. 1, R. J., in VI<sup>o</sup>.

<sup>12</sup> J. Obłąk: O początkach kapituły katedralnej na Warmii, s. 17.

<sup>13</sup> Tenże: Statuty warmińskiej kapituły katedralnej, s. 47—50.

<sup>1</sup> Na mocy bulli *Creditam nobis* Leona X z dnia 31 VII 1515 r. kanonikami w kapitulach Korony mogli być tylko duchowni pochodzenia szlacheckiego; kanonikami pochodzenia nieszlacheckiego mogli być dwaj doktorzy teologii i dwaj doktorzy prawa. Brewe *Cunctis* Pawła III z dnia 16 X 1543 r. zezwalało, aby kanonikiem pochodzenia nieszlacheckiego mógł być ponadto jeden doktor medycyny; zob. S. Zachorowski, jw. s. 124—127.

<sup>2</sup> H. Zins, jw. s. 210—211.



Zresztą partykularyzm lokalny był bardzo charakterystyczny dla czasów średniowiecznych. Patriotyzm kapituły wzmógł się, kiedy ta poczuła się zagrożona w swoim posiadaniu, a mianowicie w okresie zabiegów króla polskiego o wpływy na obsadzanie stolicy biskupiej i prebend kanonicznych na Warmii kandydatami z Korony. Kapituła broniła zasady, że warunkiem zajęcia miejsca w gronie jej członków jest indygenat pruski, czyli pochodzenie regionalne. Konieczność indygenatu była często podkreślana przy różnych okazjach. Np. indygeną musiał być także kandydat na biskupa warmińskiego. Nawet władze miejskie w Prusach nie dopuszczały do nauki rzemiosła, jeżeli ktoś nie wykazał się pochodzeniem miejscowym<sup>3</sup>. Biskup Łukasz Watzenrode — mimo iż nie poddawał w wątpliwość inkorporacji swego kraju do Korony — uważał, że Prusy nie są tym samym co Korona i że mieszkańcy jednego z tych krajów nie mają prawa do piastowania urzędów w drugim<sup>4</sup>. Polacy to nie tyle narodowość, co pochodzenie z Korony. Jednakże do członków kapituły warmińskiej można odnieść późniejsze stwierdzenie biskupa Marcina Kromera, dotyczące biskupów warmińskich: „Żaden z nich nie uznał nigdy władzy wielkiego mistrza i Zakonu, ale będąc przeważnie krwi niemieckiej, chętnie podtrzymywali przyjazne kontakty z Niemcami, nie bez szkody moralnej i materialnej dla siebie i swego Kościoła”<sup>5</sup>.

Konsolidacja kapituły warmińskiej wynikała też z faktu, że była ona kolegium złożonym z mężów wykształconych. Fakt ten ułatwiał kapitule obronę swej pozycji i godne występowanie na zewnątrz. Na mocy statutów kapitulnych kanonicy odbywający studia byli uważani za rezydujących, a tym samym posiadali prawo do pełnych dochodów ze swych prebend. Statuty z 1384 r. zobowiązywały kanoników nowicjuszków do trzyletnich studiów uniwersyteckich<sup>6</sup>. Statuty uchwalone za biskupa Mikołaja Tungena nakładały obowiązek odbycia trzyletniego studium na wszystkich kanoników, o ile dotąd nie mogą wykazać się dyplomami uniwersyteckimi<sup>7</sup>. Na 32 kanoników w latach 1512—1537 aż 25 miało studia wyższe<sup>8</sup>. Mógł więc gość przybywający do Fromborka i stykający się z członkami kapituły na codzień powiedzieć o niej, że jest *collegium multorum doctorum et piorum virorum*<sup>9</sup>. Przecież we fromborskim środowisku kapitulnym powstało dzieło kanonika Mikołaja Kopernika *De revolutionibus*, które na nowe tory skierowało naukę światową<sup>10</sup>.

<sup>3</sup> M. Kromer, jw. s. 176—177.

<sup>4</sup> Akta Stanów Prus Królewskich. T. IV, 1. Wyd. M. Biskup. Toruń 1966 s. 143.

<sup>5</sup> M. Kromer, jw. s. 172.

<sup>6</sup> MHW, V, n. 165, s. 126, statut 46: „Item quicumque de nuovo intrabit, si Capitulo expediens visum fuerit pro honore ecclesiae, ut literati habeantur, ad minus ad triennium in studio privilegiato studere teneatur”.

<sup>7</sup> MHW, IV, Spic. Cop., s. 261, statut 51; zob. J. Obłak: Statuty warmińskiej kapituły katedralnej, s. 51—52; H. Zins, jw. s. 216—217.

<sup>8</sup> H. Zins, jw. s. 218.

<sup>9</sup> G. J. Reticus: Borussiae encomium. W: MHW, IV, Spic. Cop., s. 216.

<sup>10</sup> Zob. T. Pawluk: Warmińska kapituła katedralna a Mikołaj Kopernik, s. 13—17.



## ZAKOŃCZENIE

Warmińska kapituła katedralna, erygowana w 1260 r. przez pierwszego biskupa warmińskiego Anzelma, odegrała szczególną rolę w życiu średniowiecznej diecezji warmińskiej. Działalność jej nie tylko dotyczyła spraw przewidzianych w prawie kanonicznym, lecz także szeroko obejmowała życie społeczne Warmii. Mając przyznaną na własność w akcie uposażenia trzecią część ziemi stanowiącej dominium warmińskie uczestniczyła w wykonywaniu jurysdykcji świeckiej. Od początku uczestniczyła w zagospodarowywaniu ziemi warmińskiej, była krzewicielką kultury nie tylko duchowej, ale i materialnej. Niezależna pod względem materialnym potrafiła zająć mocną pozycję autonomiczną w odniesieniu zarówno do biskupa warmińskiego, jak i do władców politycznych zainteresowanych Warmią, tj. do wielkiego mistrza krzyżackiego i króla polskiego.

Po przyłączeniu Warmii do Korony w wyniku inkorporacji Prus w 1454 r. kapituła warmińska zajęła nieugiętą postawę wobec króla polskiego pragnącego mieć bezpośredni wpływ na obsadzanie biskupstwa warmińskiego „osobami miłymi sobie”, a więc kandydatami z Korony, zazwyczaj wywodzącymi się z otoczenia królewskiego. Na tym tle dochodziło do poważnych i długotrwałych konfliktów między dwiema stronami: królewską i warmińską.

W historycznej literaturze niemieckiej na ogół zwykło się tłumaczyć nieugiętą postawę kapituły warmińskiej wobec króla polskiego niemieckim pochodzeniem członków tej kapituły. Tłumaczenie takie miało na celu wykazanie odrębności Warmii i jej luźnego powiązania z Koroną. Jednakże nie wytrzymuje ono krytyki naukowej.

Przede wszystkim trzeba zauważyć, że dzisiejsze pojęcie nacjonalizmu w epoce średniowiecza było mało znane. Przeważały wówczas idee uniwersalistyczne. Istniały inne kryteria postaw ludzi: posługiwanie się tym samym językiem, pochodzenie stanowe, wyznanie, miejsce urodzenia i zamieszkania. Odrębność Prus w czasach średniowiecznych wynikała nie tyle ze świadomości ich mieszkańców, że są narodowości niemieckiej, co raczej, że posługują się językiem niemieckim i mają odrębne niż w Koronie prawa. Opozycja pruska nie była zabarwiona narodowo, lecz miała charakter partykularystyczny i stanowy<sup>1</sup>. Prądy nacjonalistyczne na przełomie XV i XVI wieku miały jeszcze ograniczony zasięg.

Kapituła warmińska w konflikcie z królem polskim broniła nie pozycji niemieckich, lecz lokalnej odrębności i praw od dawna jej przysługujących. A już w żadnym razie nie można przyjmować, że postawa jej była inspirowana sympatią względem Zakonu Krzyżackiego. Kapituła ta wyraźnie i mocno od samego początku odcięła się od polityki Zakonu, aczkolwiek pojedyncze przypadki sympatii dla niej można wskazać. Nawet biskup Mikołaj Tungen, bezwzględnie nieustępliwy wobec króla polskiego, do wielkiego mistrza krzyżackiego odważył się powiedzieć: „Wasi poprzednicy zawsze pod pretekstem tej sprawy byli w niezgodzie i kłótni (*in discordia et dissensione*) z biskupami warmińskimi, jakimi zaś środkami osiągnęli zwycięstwo, zamilczę dla przyzwoitości”. A gdy oburzony

<sup>1</sup> Zob. K. Górski: Monarchia polska a stany Prus Królewskich w II połowie XV wieku, s. 286—288.



wielki mistrz zaprotestował, biskup dodał: „To co mówię wyczytałem w pismach i kronikach moich poprzedników”<sup>2</sup>. Nie inaczej na problem krzyżacki patrzyła kapituła warmińska, która udokumentowała swoją solidarność z działalnością Związku Pruskiego i z pokojem toruńskim zawartym w 1466 r., który zakończył wojnę trzynastoletnią na korzyść Polski.

Autonomiczna postawa kapituły warmińskiej nie była postawą chwili, lecz postawą wypracowaną i umocnioną w ciągu wieków. Autonomiczność kapituły tkwiła w jej strukturze prawnej. Kapituła od początku miała świadomość swej doniosłej roli społecznej na Warmii<sup>3</sup>.

## FAKTOREN DER AUTONOMIE DES ERLÄNDISCHEN KAPITELS IM MITTELALTER

### ZUSAMMENFASSUNG

Das ermländische Kapitel erfreute sich im Mittelalter wohl der größten Autonomie von allen polnischen Kathedrankapiteln. Es spielte eine große Rolle nicht nur von kanonischer und Diözesan-, sondern auch von politischer und gesamt-polnischer Bedeutung, vor allem in Hinblick auf seine aktive Teilnahme an der Lösung der ermländischen Probleme, die infolge des Anschlusses des preußischen Landes an Polen aufgetaucht waren.

Die Autonomie des ermländischen Kapitels im Mittelalter ist eine umfangreiche Frage. In diesem Artikel wurde sie nur einleitend betrachtet. Es werden hier diese Elemente der organisatorisch-juristischen Struktur des ermländischen Kapitels hervorgehoben, die die Grundlagen seiner Autonomie bildeten.

<sup>2</sup> Akta Stanów Prus Królewskich. T. I. Toruń 1955 s. 314.

<sup>3</sup> Niniejszy artykuł jest fragmentem pracy doktorskiej napisanej pod kierunkiem ks. prof. dra hab. T. Pawluka, przyjętej na Wydziale Prawa Kanonicznego ATK w 1978 r.